Proletariuszu wszystkich krajów, łączcie się!

Słowo Ludu

Nakład: 157.278

Cena 50 gr

ROK XXIV nr 6 (7699)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

KIELCE, CZWARTEK, 6 GRUDNIA 1973 r.

WOJEWÓDZKA PUBLICZNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA FILIA Nr 10

Ważne zadania na dziś i na jutro

ROK, który minął był okresem szczególnym. Dokonaliśmy w nim wyraźnego postępu tak w działalności gospodarczej, jak i poprawie warunków życia. Przez dwanaście miesięcy pracowaliśmy nad tym, by dynamiczny i harmonijny rozwój naszego województwa i kraju przybrał kształt konkretnych dokonań i jasnych założeń. Wyniki gospodarcze uzyskane w Kielecczyźnie w roku 1971 świadczą, że rozwój województwa stał się bardziej dynamiczny i harmonijny. Założenia planowe wykonane zostały z nadwyżką. Wzrosła dyscyplina pracy i odpowiedzialność. Wyższy od średniego w kraju przyrost produkcji uzyskaliśmy głównie drogą wzrostu wydajności pracy.

Weszliśmy w rok 1972 — rok trudnych zadań i egzaminu w realizacji uchwał VI Zjazdu partii. Właściwe przygotowanie i realizacja planów gospodarczych na rok 1972 będą miały doniosłe znaczenie dla dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego województwa oraz poprawy materialnego i kulturalnego bytu społeczeństwa. W najbliższych dniach nad planami gospodarczymi na rok 1972 dyskutować będą w przemyśle, transporcie i usługach konferencje samorządów robotniczych.

Przed dwoma tygodniami egzekutywa KW PZPR zapoznała się z projektem planu rozwoju społeczno-gospodarczego województwa na rok bież. i stwierdziła, że obok pozytywnych stron odnoszących się zwłaszcza do wyższej od przeciętnej krajowej dynamiki wzrostu produkcji nie uwzględnia on w stopniu dostatecznym m. in. wykorzystania tkwiących jeszcze rezerw w posiadanym potencjale wytwórczym oraz dalszej wydatnej poprawy warunków socjalno-bytowych załóg.

W związku z tym egzekutywa KW PZPR skierowała do egzekutyw komitetów zakładowych i egzekutyw podstawowych organizacji partyjnych w zakładach pracy list w sprawie przygotowania konferencji samorządu robotniczego. Chodzi o przewidzenie przeprowadzenia tych konferencji, wytyczenie przed załogami ambitnych zadań, pełne wykorzystanie posiadanych rezerw i możliwości. W liście wskazuje się m. in. na konieczność pełnego wykorzystania w roku bież. czasu pracy maszyn i urządzeń, podniesienia wskaźnika zmianowości, który ustemal we wszystkich naszych zakładach jest nadal niski, a propozycje na rok 1972 są mało ambitne.

Postuluje się np., by na obrabiarki, które nie są w pełni „obłożone" pracą przyjąć dodatkową produkcję, natomiast zbędne powinny być szybko udostępnione innym zakładom przemysłowym.

Nie może również zadowolić projekt programu rozwoju produkcji rynkowej i eksportowej. Jest on niewspółmierny do potrzeb gospodarki narodowej i możliwości naszego przemysłu. Mimo licznych propozycji i sugestii ze strony handlu zakłady nie oferują nowoczesnych i atrakcyjnych towarów. Ich inicjatywy pod tym względem nie wybiegają na ogół ponad ustalenia przez jednostki nadrzędne. Problem wzrostu eksportu oraz produkcji na zaopatrzenie rynku wewnętrznego ma szczególne znaczenie w br. Sprawy te niejednokrotnie podkreślano w ubiegłym roku w różnych dokumentach partyjnych, zwłaszcza w uchwale VI Zjazdu partii.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Narada zespołu egzekutywy KW PZPR d.s. wniosków

Wczoraj odbyło się kolejne posiedzenie zespołu egzekutywy KW PZPR d.s. wniosków, zgłoszonych w okresie kampanii przedzjazdowej. W trakcie obrad, którym przewodniczył sekretarz KW PZPR Bronisław Danek, członkowie zespołu zapoznali się z realizacją wniosków rozpatrywanych na szczeblu wojewódzkim i centralnym. Jak wynika z przedłożonych informacji zdecydowaną większość zgłoszonych postulatów uznano za uzasadnione, a ich wnioskodawcy otrzymali konkretne odpowiedzi. Szczególnie wiele wniosków przekazanych zostało do rozpatrzenia i załatwienia przez kompetentne wydziały Prez. WRN, natomiast wnioski, w których konieczne są decyzje władz centralnych przesłano do właściwych resortów ministerialnych.

Członkowie zespołu wskazali jeszcze raz na konieczność dokładnego przeanalizowania wszystkich zgłoszonych wniosków i ścisłego określenia sposobu i terminu ich realizacji. Omówiono także wstępnie informację, jaka w tej sprawie złożona zostanie na plenarnym posiedzeniu Komitetu Wojewódzkiego PZPR. (k)

Dobry start „Przyjaźni"

8 tys. ton cementu w ciągu trzech dni

Dobrze wystartowała do realizacji trudnych, bo napiętych w bieżącym roku zadań produkcyjnych załoga Cementowni „Przyjaźń" w Wierzbicy. W ciągu trzech pierwszych dni nowego roku w zakładzie tym pracującym w ruchu ciągłym wyprodukowano ok. 8 tys. ton cementu. Transporty tego ciągle deficytowego materiału budowlanego wysłano na place budowy w Kielecczyźnie i w sąsiednich województwach.

Warto dodać, że załoga „Przyjaźni" pracuje od przeszło pół roku na nowych eksperymentalnych zasadach premiowania za wydajną pracę i dodatkową produkcję. Za każdą ponadplanową tonę cementu pracownicy otrzymują dodatkowo specjalny fundusz premiowy. W ub. roku dzięki przekraczaniu miesięcznych zadań produkcyjnych podzielono między członków załogi wiele setek tysięcy złotych nowej premii. (b)

Pierwsze posiedzenie rządu FRA

KAIR PAP. We wtorek odbyło się zaprzysiężenie i pierwsze posiedzenie rządu Federacji Republik Arabskich. Po siedzeniu przewodniczył prezes Ahmed El Chatib (reprezentant Syrii). Rząd został utworzony w ubiegłym miesiącu i składa się z siedmiu członków.

Na pierwszym posiedzeniu obecny był przewodniczący federalnej rady prezydenckiej i szef państwa egipskiego, Anwar Sadat. Wygłosił on przemówienie, w którym podkreślił, że narody arabskie dysponują odpowiednią liczbą ludzi i potencjałem gospodarczo-wojskowym, były przeciwstawić się „sytościatystycznym knowaniom" wymierzonym przeciwko wszystkim Arabom.

Gabinet zajął się następnie sprawami administracyjnymi Federacji Republik Arabskich. Zadecydowano, że będzie się on zbierał co tydzień w niedzielę w stolicy federacji, Kairze. Jak wiadomo, członkowie federacji zobowiązali się do koordynowania swej działalności politycznej i wojskowej oraz podejmowania kroków zmierzających do integracji gospodarczej trzech państw arabskich.

Prognoza pogody

Dziś zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i lokalnymi rozpogodzeniami — głównie na wschodzie kraju. Miejscami drobne opady śniegu z deszczem lub mżawki, powodujące gołoledź. Temperatura maksymalna od — 5 st. na wschodzie do plus 4 st. na zachodzie kraju. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowo-wschodnich.

30 rocznica powstania Polskiej Partii Robotniczej

Uroczyste obchody w całym kraju

Hołd działaczom polskiego ruchu rewolucyjnego — wieńce na mogiłach i w miejscach straceń

5 stycznia 1942 r. przy ul. Krasińskiego 18 na Żoliborzu w Warszawie odbyło się założycielskie zebranie PPR. Wtedy także sformułowano pierwsze tezy manifestu „Do robotników, chłopów, inteligencji, do wszystkich patriotów polskich". W 30 rocznicę tego pamiętnego wydarzenia na budynku, w którym odbyło się zebranie, odsłonięta została tablica pamiątkowa. Pod tablicą złożone zostały wiązanki kwiatów.

Uroczystość stała się okazją do spotkania warszawskich weteranów ruchu rewolucyjnego, aktywu partyjnego stolicy, młodzieży, działaczy społecznych. Przemówienie wygłosił członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Szydlak. Obecni byli członkowie sekretariatu instancji stołecznej z zastępcą członka Biura Politycznego KC, I sekretarzem KW PZPR — Józefem Kępą.

Jan Szydlak powiedział mi dzy innymi:

Ożywają wspomnienia lat okupacji, gdy nad narodem polskim zawisło niebezpieczeństwo biologicznej zagłady. Trzeba było wielkiej dalekowzroczności i głębokiej wiary w zwycięstwo, aby w tamtych trudnych czasach trafnie wytyczyć kierunek walki i działania PPR podołała temu za

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Uczestnicy z okazji 30 rocznicy powstania PPR w Żoliborzu. Na zdjęciu widzi: Edward Olszak dekoruje Ordrem Sztandaru Pracy I klasy Józefa Szczepańskiego z Częstochowy.

CAF — Tadeusz — K. Sako

5 bm. przy ul. Krasińskiego 18 w Warszawie w 30 rocznicę założenia najbohaterskiego PPR, które odbyło się w tym domu w 1942 roku odsłonięto tablicę pamiątkową. Na zdjęciu widzi: podczas uroczystości. Z lewej weterani ruchu robotniczego — członkowie PPR — Jadwiga Rydzykowska i Alfred Fidelkiewicz, dalej I sekretarz KD PZPR Warszawa-Żoliborz Włodzimierz Nowak, Przemawia członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Szydlak.

CAF — Dąbrowiecki — telefoto

Na zdjęciu: przedstawiciele władz wojewódzkich składają wieńce przy grobie Władysława Zapory - Kowalskiego.

Fot. Z. Jonko

Polska delegacja rządowa udała się do Indii

Na zaproszenie rządu Indii, udał się 5 bm. z oficjalną wizytą do New Delhi, wiceprezes Rady Ministrów Jan Mitręga. Wicepremierowi towarzyszą wiceministrowie spraw zagranicznych Stanisław Trepczyński oraz wiceministrowie resortów gospodarczych: przemysłu ciężkiego — Franciszek Adamkiewicz, handlu zagranicznego — Ryszard Strzelecki, przemysłu maszynowego — Stanisław Wyłupek oraz dyrektor gabinetu wiceprezesa — Zdzisław Ilków i dyrektor zespołu w Komisji Planowania — Marian Grzymek. Delegacji towarzyszy grupa doradców i ekspertów.

Celem wizyty, która trwać będzie 10 dni, jest zawarcie porozumień w sprawach kooperacji przemysłowej między Polską a Indiami.

Spotkanie dziennikarzy z sekretarzem Prez. WRN

Wczoraj w Prezydium WRN w Kielcach odbyło się spotkanie dziennikarzy kieleckiej prasy i radia z sekretarzem Prez. WRN Henrykiem Czajkowskim. W toku spotkania dziennikarzy zapoznano z głównymi problemami gospodarczymi i społecznymi naszego województwa oraz z planem pracy Prezydium na pierwsze półrocze br. Sporo uwagi poświęcono także rozwojowi kontaktów i współpracy między prasą a Prezydium WRN celem pełniejszego informowania społeczeństwa o problemach, jakie podejmowane są i rozwiązywane przez WRN i prezydia rad narodowych w terenie. Innym istotnym problemem przedyskutowanym w czasie spotkania były zadania stojące przed radami narodowymi w świetle uchwał VI Zjazdu PZPR. (k)

W Staszowie rozpoczął produkcję zakład odzieżowy

Wczoraj gospodarze powiatu staszowskiego z I sekretarzem KP PZPR, Stanisławem Hendlem, poinformowali I sekretarza KW PZPR w Kielcach, Tadeusza Rudolfa o rozruchu technologicznym nowo wybudowanego zakładu odzieżowego w Staszowie.

Nowy zakład, to zespół budynków produkcyjnych, socjalnych, budynek administracyjny i obiekty zaplecza technicznego. Zakład wyposażony został w nowoczesne urządzenia i maszyny produkcji krajowej oraz importowane z Japonii, NRF i Czechosłowacji.

Inwestorem nowego zakładu przemysłowego jest Zjednoczenie Przemysłu Odzieżowego. Całkowity koszt łącznie z wyposażeniem w maszyny i urządzenia przekroczył 35 mln złotych.

„Vistula", bo tak nazwano ten zakład, zatrudnia 800 osób, w tym 740 kobiet, które jeszcze przed kilkoma miesiącami nie posiadały żadnego zawodu. Na specjalnie zorganizowanych kursach zostały one przyuczone do podjęcia pracy. Większość z nich to jedyne żywicielki rodzin. Tak więc nowy zakład w dużej mierze, choć jeszcze nie całkowicie, rozwiązał istniejący od wielu lat w Staszowskiem problem zatrudnienia kobiet.

„Vistula" specjalizuje się w szyciu męskich spodni na potrzeby rynku krajowego, jak również na eksport. Wartość produkcji w br. wyniesie 17

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Rozmowy gen. Haiga w Pekinie

PEKIN PAP. Pełniący obowiązki ministra spraw zagranicznych ChRL, Ci Peng-fej przyjął we wtorek przebywającego w Pekinie zastępcę doradcy prezydenta USA do spraw bezpieczeństwa narodowego, gen. Alexandra Haiga i towarzyszące mu osoby, m.in. rzecznika Białego Domu, Ronalda Zieglera. Jak wiadomo, Haig przybył do Pekinu, by dokonać przygotowań technicznych do zapowiedzianej na 21 lutego wizyty prezydenta Nixona w ChRL.

A. Haig niejednokrotnie już wykonywał różne misje Białego Domu, związane z realizacją „azjatyckiej doktryny" Nixona, a także polityką tzw. wietnamizacji wojny wietnamskiej. W maju 1970 r. A. Haig prowadził rozmowy z marionetkowym prezydentem Wietnamu południowego, Nguyen Van Thieu, a w styczniu 1971 roku dokonał podróży inspekcyjnej do Wietnamu południowego, by zbadać „morale wojsk amerykańskich". W marcu ub. roku Haig odbył podróż do Laosu, a we wrześniu ponownie prowadził w Sajgonie rozmowy z Thieu.

Nowe oddziały produkcyjne w „Sigmatexie"

Z udziałem wicepremiera Eugeniusza Szyra rozpoczęły się w piotrkowskim „Sigmatexie" uroczystości 20-lecia istnienia tego zakładu noszącego imię Marcelego Nowotki. Otwarte zostaną nowe wydziały produkcyjne „Sigmatexu" dziewiarnia i wykończalnia w Piotrkowie oraz wydział konfekcji w Radomsku.

Nowa metoda ochrony szlaków kolejowych

Uwieńczone zostały powodzeniem wieloletnie prace specjalistów z laboratorium zabezpieczenia ruchu i łączności poznańskiej DOKP, których celem jest ochrona przed korozją podziemnych bolt i narożników na liniach kolejowych. Oto, na zelektryfikowanych liniach kolejowych, również szyny spełniają rolę przewodników. Do biegnących w ich pobliżu kabli i przewodów przenikają tzw. prądy błądzące, a miejsca, w których przenikają do ziemi, powodują powstawanie korozji. Pomocny specjalistom opracowanie umożliwia wykrycie podziemnych urządzeń przy pomocy specjalnego aparatu (tzw. dronat) wskazujący przyczynowców. Pierwsze aparaty tego typu zdały już praktyczny egzamin na linii Poznań — Kutno, a obecnie będzie do tej będzie uporządkowana również na innych szlakach PKP. Obok śladów elektrycznych, nowa metoda ma duże znaczenie dla zapewnienia niezawodności jazdy pociągów.

Między Odrą a Bugiem

„Muzykoterapia" lubelskiej filharmonii

Przed kilku laty lubelscy filharmonicy nawiązali bliskie kontakty z dyrekcją uzdrowiska w Nałęczowie. Owocem tej współpracy są comiesięczne koncerty w uzdrowiskowym Polocu Małochowskich w Nałęczowie, słynącym z leczniczego schorzeń serca. Wieczorna terapia koncertowa uwzględnia więc nastroje i możliwości słuchaczy, którym „dowiaja się" muzyki w miarę spokojną i pogodną. Tak od czterech lat w Polocu Małochowskich koncertuje solista i zespoły kameralne z kraju i zagranicy.

Pierwsza bezmięsna środa w Poznaniu

Wczoraj w Poznaniu zamknięte były sklepy mięsne w stolicy Wielkopolski, od Nowego Roku, zmieniono dzień eksperymentu „bezmięsne" poniedziałek, ustanawiając zamiast jako dzień bezmięsny środę. Celem tego eksperymentu jest ułatwienie klientom dokonywania zakupów. Stwierdzono tu, że właśnie w środy sklepy miesa notowały najmniejsze obroty, równocześnie mieszkańcy starzyli się, i zapasy poczynione na wolność w wyprzedzeniu do zespołowania potrzeb domowych do wtorku. Czy eksperyment się uda? Przesądzi o tym głos opinii społecznej po pewnym czasie trwania tej „bezmięsnej" zamiany.

Trzecie technikum dla przodujących robotników

Po Warszawie i Płomiku także w Poznaniu rozpocznie z dniem 1 lutego działalność technikum dla przodujących robotników. Nowo placówka przeznaczona jest dla robotników, absolwentów zasadniczych szkół zawodowych z 10-letnim stażem pracy, odpowiadających kierunkowi nauki w technikum.

◆ ZE ŚWIATA—W SKRÓCIE ◆ ZE ŚWIATA—W SKRÓCIE ◆ ZE ŚWIATA—W SKRÓCIE ◆ ZE ŚWIATA—W SKRÓCIE ◆

Obrady Stałej Komisji Handlu Zagranicznego RWPG

◆ MOSKWA. W stolicy ZSRR toczą się obrady Stałej Komisji Handlu Zagranicznego RWPG. Jest to 31 posiedzenie.

W obradach uczestniczy minister handlu zagranicznego PRL, Kazimierz Olszewski wraz z grupą doradców. Sprawa wymiany handlowej między krajami członkowskimi RWPG w roku bieżącym i w latach późniejszych, w ramach realizacji kompleksowego programu integracji socjalistycznych — to główny temat obrad.

Sato w USA

◆ NOWY JORK. Do USA przybył na rozmowy z prezydentem Nixonem premier Japonii Eisaku Sato. Pierwsze spotkanie obu mężów stanu odbędzie się dziś.

Pogrzeb M. Chevaliera

◆ PARYŻ. Na cmentarzu w Marnes-la-Coquette w pobliżu Paryża odbył się pogrzeb króla francuskiej piosenki, Maurice Chevaliera, który zmarł w tym dniach w wieku 83 lat. Zgodnie z życzeniem zmarłego uroczystość żałobna była bardzo skromna.

Rozmowy SALT

◆ WIEDEŃ. Przedstawiciele USA i ZSRR po 3-tygodniowej świątecznej przerwie wznowili w środę rozmowy w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych. Miejscem wczorajszego spotkania była ambasada radziecka w Wiedniu.

Protest Egiptu przeciwko dostawom „phantomów" dla Izraela

◆ KAIR. Rzecznik rządu egipskiego ostro krytykował decyzję wznowienia dostaw amerykańskich samolotów „phantom" dla Izraela. Podkreślił on, że wzmaga to eskalację napięcia w strefie Bliskiego Wschodu.

Konferencja FDP

◆ BONN. W Sztutgarcie rozpoczęła się wczoraj dwudniowa narada przywódców partii wolnych demokratów. Odbywa się ona tradycyjnie w pierwszych dniach nowego roku. Tym razem jest ona poświęcona przede wszystkim sprawie wyborów do parlamentu krajowego w Badenii-Wirtembergii.

W Wietnamie

◆ SAJGON. Amerykańskie dowództwo w Sajgonie zakomunikowało, że w środę rano lotnictwo amerykańskie dokonało nalotu na dominującą pozycję artyleryjskiej stacji namiaru radarowego na terytorium DRW, o 16 km na północ od Ban Karai, w północnej części kraju w pobliżu granicy z Laosem. Nalot, w którym brały udział samoloty odrzutowe typu „F-105" jest pierwszym atakiem lotniczym amerykańskiego na DRW w roku bieżącym. Nastąpił on zaledwie kilka dni po zakończeniu pięciodniowych bombardowań, które lotnictwo amerykańskie podjęło w ubiegłym tygodniu.

Delegacja Bangla Desz udała się do Kairu

◆ DELHI. Czteroosobowa delegacja Bangla Desz opuściła w środę Dhakę i udała się do Kairu, gdzie będzie reprezentować nowy rząd na V Konferencji Solidarności Krajów Afro-Azjatyckich. W Dhace podano oficjalnie, że na czele delegacji znajduje się Działaludin Ahmamad, członek parlamentu Bangla Desz.

Przemówienie Indiry Gandhi

◆ DELHI. Premier Indii, Indira Gandhi wystąpiła w środę na wiecu w stanie Maharasztra oświadczyła, iż Indie są za pokojem na Półwyspie Indyjskim, za przyjaźnią z narodem Pakistanu. Pani Gandhi podkreśliła, że Indie nie zamierzają aneksować terytoriów żadnego z sąsiednich krajów i nie roszczą terytorialnych pretensji wobec Pakistanu. Potępiła ona ostro politykę zachodnich mocarstw w Azji, które — jak stwierdziła — od ponad dwóch stuleci rządziły Azją, eksploatowały jej bogactwa naturalne i dławiły ruch narodowyzwoleńczy.

Oświadczenie b. ambasadora Pakistanu w Bułgarii

◆ SOFIA. 4 bm. wieczorem dotychczasowy ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Pakistanu w Bułgarii Mustafa Kamal złożył w biurze dziennikarzy następujące oświadczenie: „Oznajmiam, że postanowiłem zerwać wszystkie związki z Pakistanem i zgłosić wraz z moją rodziną przynależność do Bangla Desz".

Senator Muskie wystawi swą kandydaturę w wyborach prezydenckich

◆ WASZYNGTON. Demokratyczny senator ze stanu Maine, Edmund Muskie, oświadczył oficjalnie, że wystawia swą kandydaturę w wyborach prezydenckich w br.

Eksplozja w drukarni „Borby"

◆ BELGRAD. W drukarni zagrzebskiego wydania dziennika „Borba" eksplodował ładunek wybuchowy zabijając 63-letniego pracownika drukarni Ivana Gluca. Jak się przypuszcza, ładunek wybuchowy z mechanizmem zegarowym znajdował się wśród przesyłek, które sortował Gluc. Śledztwo w toku.

Zdzisław Kurowski i sekretarzem KW PZPR w Białymstoku

Obradujące wczoraj plenum KW PZPR w Białymstoku dokonało zmiany na stanowisku I sekretarza KW. W związku z wyborem na VI Zjeździe partii Arkadiusza Łaszewicza na przewodniczącego Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR — plenum zwolniło go z obowiązków I sekretarza KW PZPR w Białymstoku i wybrało na to stanowisko Zdzisława Kurowskiego, członka KC PZPR, dotychczasowego przewodniczącego Zarządu Głównego ZMW. W imieniu kierownictwa partii kandydatura Zdzisława Kurowskiego przedstawił członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch. Podziękował on Arkadiuszowi Łaszewiczowi za długoletnią działalność na Białostocczyźnie.

Rekordowy rozstrzał górników Kop. „Makoszowy"

Przedstawiciele załogi Kopalni „Makoszowy" złożyli 1 bm. wiceministrowi górnictwa i energetyki — Fryckowi Porębie meldunek o zakończeniu uzyskanego rekordowego rozstrzału dokonanego przez załogę oddziału G-4 w grudniu ub. r. W ciągu 28 dni roboczych pracownicy z tego oddziału na ścianie o długości 260 metrów i wysokości 1,7 metra uzyskali 121 metrów postępu, osiągając średnie w ciągu doby ponad 1534 m kw. powierzchni stropu — Zgłaszający meldunek w ciągu miesiąca 89.801 kon węgla.

„PPR 1942-1948" — nowa pozycja Wydawnictwa MON

W serii Wydawnictwa MON „Ideologia — Polityka — Obronność" ukazała się praca Romualda Halaby i Władysława Woźniewskiego „PPR 1942—1948". Autorzy omawiają w niej dzieje Polskiej Partii Robotniczej w tym okresie, rolę partii w walce zbrojnej z faszystowskim hitlerowskim oraz w odbudowie kraju w pierwszych latach po wyzwoleniu.

Książka ta ukazała się w związku z 30 rocznicą powstania PPR.

Bangla Desz apeluje o pomoc do narodów świata

DELHI, PAP. Minister spraw wewnętrznych Bangla Desz, A. Kamaruzzaman oświadczył w Dhace, że oblicza na około 2,6 miliarda dolarów wartość pomocy, jakiej trzeba będzie udzielić uchodźcom i innym osobom, które ucierpiały wskutek trwających dziewięć miesięcy rządów wojskowych Pakistanu w Bangla Desz.

Około 40 proc. ludności Bangla Desz, czyli blisko 30 milionów osób, uległo wojnie w to 10 milionów uchodźców, którzy schronili się do Indii i wracają obecnie do kraju potrzebują pomocy. Kraj Bangla Desz nie dysponuje obecnie odpowiednimi środkami. Apelujemy do narodów świata o udzielenie nam niezbędnej pomocy — powiedział min. Kamaruzzaman.

Dodał on, że około 500 tys. uchodźców powróciło już z Indii do Bangla Desz.

Jeśli chodzi o szkody wyrządzone przez wojska pakistańskie, W. Bangla Desz, minister podkreślił, że od 5 do 6 milionów domów zostało całkowicie zniszczonych. Przeszło 1,4 mln gospodarstw wiejskich straciło narzędzia niezbędne do pracy na roli i inwentarz żywy, a blisko 200 tys. rzemieślników i rybaków straciło swe narzędzia pracy. Oprócz tego pomocy będzie wymagała pracy około 800 tys. ochotników.

Obchody 30 rocznicy powstania PPR

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

daniu. Nieprzypadkowo jej kolebką stała się walcząca Warszawa, wierna swym rewolucyjnym i wolnościowym tradycjom stolica narodu. W parę tygodni po założycielskim spotkaniu, na samym tyle Żoliborza pracowało 20 komórek PPR. Dzielnica ta na całe lata okupacji stała się schronieniem najwybitniejszych działaczy komunistycznych i lewicowych.

„Tak jak PPR w latach okupacji wskazywała narodowi, że ofiarna i bezkompromisowa walka zbrojna z okupantem przyspiesza wyzwolenie narodowe i społeczne, tak na współczesnym etapie budownictwa socjalistycznego PZPR wskazuje jedynie słuszną drogę rozwoju, kształtowania Polski nowoczesnej, podnoszenia dobrobytu naszego społeczeństwa.

I właśnie powoczesna Warszawa, żywe miasto i 1.300 tys. mieszkańców, pierwszy ośrodek nauki, kultury i oświaty, trzeci ośrodek przemysłowy kraju — jest widomym przykładem kontynuacji PPR-owskiej linii działania.

...VI Zjazd partii oddał głębokie hołd bojownikom PPR, przyczynił pomost między wczorajszym i dzisiejszym tym dem komunistów, mając niejmiennie ten sam cel: dobro człowieka urzeczywistnione przez socjalizm.

★

Społeczeństwo stolicy złożyło 5 bm. hołd wybitnym działaczom polskiego ruchu rewolucyjnego. Złożeniom wieńców na mogiłach i w miejscach straceń uczczono pamięć tych, którzy zginęli z rąk niemieckich faszystów walcząc o niepodległą Polskę, tych — którzy całe swoje życie poświęcili walce o socjalistyczną ojczyznę.

Zapłonęły znicze przed pomnikiem w miejscu kaźni tysięcy polskich patriotów — na Pawiaku, przed tablicą pamiątkową przy ul. Rakowieckiej, przy ul. Farsa, gdzie w styczniu 1942 r. 36 niemieckich [illegible] członków konspiracyjnego sztabu AL, a także na mogiłach i w kwaterach kryjących prochy PPR-owców na Cmentarzu Powązkowskim. Warty honorowe zastąpili tu żołnierze WP, weterani walk rewolucyjnych i wyzwoleńczych, młodzież.

Na Cmentarzu Powązkowskim kwiaty złożono w kwaterze 30 działaczy PPR, którzy zginęli na szubienicach w październiku 1942 r. oraz na grobach gen. Karola Świerczewskiego, Hanki Sawickiej, Janka Krasickiego, Marcelego Nowotki, a także w kwaterach działaczy ZWM i żołnierzy GL i AL.

Wieńce złożono również na mogiłach Bolesława Bieruta, Aleksandra Zawadzkiego, Franciszka Jóźwiaka „Witolda", Aleksandra Kowalskiego „Olka", Jana Szatka, Henryka Grodzickiego.

W zabrzańskim Domu Muzyki i Tańca odbyła się akademia poświęcona 30 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej. Na uroczystości przybył I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek. Obecny był też członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Franciszek Szlachcic.

Obchody 30-lecia PPR w najliczniejszej wojewódzkiej organizacji partyjnej, stanowiły okazję do przypomnienia dziejów polskiego ruchu robotniczego oraz oddania hołdu pokoleniom rewolucjonistów, a równocześnie określenia aktualnych zadań w realizacji uchwały VI Zjazdu partii.

W akademii uczestniczyli weterani ruchu robotniczego Śląska i Zagłębia, działacze partyjni i społeczni, aktywiści młodzieżowi, przedstawiciele załóg. O roli PPR w walce z najeźdźcą hitlerowskim, w utworzeniu i umocnieniu demowładzy socjalistycznego i odbudowie kraju do jego wyzwolenia mówił zastępca członka Biura Politycznego KC i sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudzień.

30 zasłużonych byłych działaczy PPR otrzymało odznaczenia państwowe. Honorową odznakę 30-lecia PPR wręczono Edwardowi Gierkowi.

• ★ •

Członek Biura Politycznego sekretarz KC Edward Babiuch oraz członkowie sekretarzy KW PZPR w Białymstoku spotkali się z kilkudziesięcioosobową grupą b. działaczy PPR tego regionu.

W zabytkowej sali ratusza gdańskiego odbyło się plenum KW PZPR poświęcone 30 rocznicy powstania PPR. Przybył na nie zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC partii, Stanisław Kania.

W spotkaniu kierownictwa Komitetu Wojewódzkiego partii z zasłużonymi działaczami ruchu robotniczego Ziemi Łódzkiej wziął udział członek Biura Politycznego, KC PZPR Henryk Jabłoński.

Na spotkaniu działaczy PPR i organizacji lewicowych i antyfaszystowskich z członkami egzekutywy KW PZPR w Krakowie obecny był członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Franciszek Szlachcic.

Na wojewódzka akademię w Szczecinie przybyło kilkuset b. działaczy PPR, obecny był sekretarz KC, Stanisław Kowalczyk.

Spotkania pozwoliły jeszcze raz ukazać historyczne znaczenie utworzenia PPR, która w najtrudniejszych dla kraju latach podjęła zdecydowaną walkę o wyzwolenie narodowe i społeczne, wystąpiła z programem, którego słuszność potwierdziły minione lata.

• ★ •

W czasie uroczystości w poszczególnych województwach związanych z 30 rocznicą utworzenia Polskiej Partii Robotniczej, wielu działaczy tej partii oraz uczestników walk o wyzwolenie narodowe i społeczne, działaczy partyjnych udekorowanych zostało odznaczeniami państwowymi: orderami Sztandaru Pracy I i II klasy, krzyżami komandorskimi, oficerskimi i kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski oraz krzyżami zasługi.

★

Również w całym województwie kieleckim rozwinęły się wczoraj uroczystości związane z obchodami 30 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej, podczas których przedstawiciele komitetów partii, zakładów pracy i instytucji, delegacje młodzieży składały wieńce i wiązanki kwiatów na grobach byłych działaczy PPR, członków GL i AL oraz w miejscach straceń. Na cmentarzach wojskowych i partyzanckich zaciągnięte zostały warty honorowe.

Wczoraj na cmentarzu partyzantów w Kielcach kierownictwo KW PZPR z I sekretarzem Tadeuszem Rudolfem i przedstawicielem Prezydium WRN z przewodniczącym Aleksandrem Zarajoyskiem przy dźwiękach werbli kompanii honorowej WP złożyli wieńce i kwiaty na grobie nieżyjącego zasłużonego działacza ruchu robotniczego WŁADYSŁAWA ZAPORY — KOWALSKIEGO.

Kierownictwo KW złożyło też wieniec pod Pomnikiem Wdzięczności. Wieńce i kwiaty położono również na grobach: JÓZEFA LEŚNIEWSKIEGO, WŁADYSŁAWA MICHALSKIEGO, braci JÓZEFA I JANA KURPIÓW, WALEREGO FITALEGO i innych.

Członkowie KM PZPR, przedstawiciele kieleckich zakładów pracy i delegacje młodzieży złożyli wieńce na grobach: STANISŁAWA DAWIDOWICZA, STANISŁAWA BAKA — DZIERŻYŃSKIEGO, TOMASZA ARENDARSKIEGO I KAZIMIERZA LUBECKIEGO.

Wieńce złożono także na cmentarzu wojskowym, oraz w miejscach straceń.

Wczoraj delegacje harcerzy i ZMS składały wizyty żyjącym działaczom PPR — Franciszkowi Garbakowi, Jadwidze Przybyszewskiej, Józefowi Płuczkowi oraz rodzinom po zamordowanych działaczach PPR, AL i GL. (amo)

Zakład odzieżowy w Staszowie

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

mln zł. Zakład pracuje na dwie zmiany. Ponad 500 osób dojeżdża codziennie z całego powiatu autobusami staszowskiego Oddziału PKS. Stąd też powodzenie rytmicznej produkcji w dużej mierze uzależnione jest od sprawnego dowozu pracowników.

Dla kadry specjalistycznej przybyła spora powiatu staszowskiego spółdzielnia mieszkaniowa przydzieliła 10 mieszkań o łącznej powierzchni użytkowej czterysta pięćdziesiąt m. kw. W przyszłości przewidziano budowę kilku zakładowych budynków mieszkalnych. (ziz)

Agenci CIA pomagali generałowi pakistańskiemu opracować plan likwidacji inteligencji wschodniobengalskiej

DELHI PAP. Delhijski „National Herald" pisze w środę, powołując się na wypowiedzi dziennika ukazujący się w Dhace, że przed kapitulacją wojsk Islamabadu w Bengalu Wschodnim generał pakistański, Farman, opracował plan likwidacji inteligencji wschodniobengalskiej, w czym aktywnie pomogli mu agenci CIA.

Na biurku gen. Farmana Ali znaleziono następujące notatki: „Dyrektor generalny międzynarodowej służby wywiadowczej... do Kairu, Kuwejtu i Dhaki. W Dhace przebywał w latach 1960—62. W październiku ub. r. ponownie odwiedził to miasto. Po opracowaniu planu Wilie odlecial z Dhaki do Bangkoku.

Kolejny skandal

Kulisy polityki USA wobec Indii

Amerykanie szczycą się, że nauka do społeczeństw najlepiej poinformowanych. Z dumą można oni nazwać społeczeństwa stwarzające zwykli takiego któremu o poczynaniach administracji wszystko wiadomo. Prasa, radio i telewizja różnych odcieni politycznych dać mogą w czasie konferencji prasowych krzyżowemu ogniowi pytań każdego wysokiego funkcjonariusza państwowego z prezydentem Nixonem włącznie, co gwarantować ma społeczeństwu znajomość prawdy niemal absolutnej, jeśli idzie o kierunek polityki administracji.

Jednak w całej tej idylli w zakresie informacji zbyt często zdarza się potężny skandal. Okazuje się wówczas, że Amerykanie obstawiani [illegible] sprawniejsze chyba technicznie stacje telewizyjne na świecie i mający do dyspozycji najbardziej [illegible] wszelaraz prawy, nie znali dotąd o polityce swego kraju nie tylko całej, ale nawet połowy prawdy.

Tak było np. w przypadku ujawnienia sensacyjnych kulisów wojny wietnamskiej przez D. Ellsberga, któremu udało się dobrać do tajnych archiwów waszyngtońskich. I tak jest obecnie, gdy dziennikarz amerykański, J. Anderson, ujawnił na łamach „Washington Post" treść tajnych dokumentów rządowych, określających rzeczywiste stanowisko administracji wobec konfliktu indyjsko-pakistańskiego.

Okazało się, że Amerykanie, którzy z zaufaniem oglądali na ekranach telewizorów doradcę prezydenta Nixona, Kissingera, wywodzącego w czasie spotkania z dziennikarzami prawdziwe bezsronne są USA wobec starcia Indie — Pakistan, słuchali, wulgarnie mówiąc, zwyczajnej „mowy trawy". Jednocześnie bowiem odbywały się tajne posiedzenia tzw. grupy specjalnej złożonej z przedstawicieli Białego Domu, Departamentu Stanu, Departamentu Obrony i wywiadu wojskowego, posiedzenia, w czasie których zapadały decyzje wymierzone jednoznacznie przeciwko Indiom. Polegały one nie tylko na przejaw natury gospodarczej — mimo na zakaz udzielania pożyczek na rozwój Indii — ale również na próbach nacisku militarnego, o którym otwarcie była mowa na tajnych posiedzeniach w chwili, gdy zapadała decyzja o wysłaniu amerykańskich okrętów wojennych w pobliże wybrzeży Indii. Te kroki jednak uważał prezydent Nixon za niewystarczające, robiąc — jak to ujawniły tajne dokumenty — co pół godziny piekło Kissingerowi i innym swym doradcom oraz nakłaniając ich do energiczniejszego działania.

Wszystko to miało miejsce w sytuacji, gdy raporty ambasadora USA w Indiach, Keatinga, stwierdzały, że nie ma najmniejszych podstaw do traktowania Indii jako agresora. I gdy przedstawiciele Departamentu Stanu ostrzegali, że USA płyną pod prąd międzynarodowej opinii, jako że większość krajów członkowskich ONZ, wzdraga się przed zajęciem równie propakistańskiej postawy, jak Waszyngton.

Jak zareagowała administracja na nowy skandal? Jak zawsze. Podobnie, jak w sprawie Ellsberga, wszczęto śledztwo mające wyjaśnić, kto odpowiada za przecieki. W kraju najwolniejszej ponoć na świecie prasy FBI prowadzi przesłuchania na okoliczność jak to się stało, że prawda dotarła do amerykańskiej i międzynarodowej opinii.

Pewnie może kłoć, że prawda tą jednak dotarła. Rzeczywiście, to fakt. Czy jednak to, co w wyniku sensacyjnych przecieków przedstaje się w końcu na łamy prasy, nie stanowi jedynie waszkiego wycinka tajemnic zawartych w waszyngtońskich safesach? Wycinka zbyt chyba wąskiego, jak na potrzeby najlepiej rzekomo poinformowanego społeczeństwa...

(AR).
W.Z.

Komunikat MO

W dniu 10.XI. 1970 r. wyszła z domu i dotychczas nie powróciła Zofia ADAMUS, ur. 1945 r. córka Andrzeja i Anieli z d. Czpak ur. 20.VII. 1945 r. zam. Radom, ul. Tadeusiowska 13 m. 2.

RYSOPIS ZAGINIONEJ — wzrost 160 cm, włosy jasnoblond rozdzielane, postać otyła, twarz owalna, oczy rumiana, oczy niebieskie, nos średni, czoło niskie. Ubrana ADAMUS w płaszcz koloru „mus", bluzka czerwona, spódnica w kratkę, na głowie chustka czarna, na chustecie [illegible] kwiatki, popielate botki. Posiadała przy sobie czarną torebkę.

Kłokiewek widział Janina ADAMUS od chwili zaginięcia wszędzie zna obecne miejsce pobytu, proszeni jej o nie zawiadomienie Komendanta Miasta i Powiatu MO. Na dom pokój nr 125 w godzinach 8—15 osobiście bądź telefonicznie na numer 250-96 wewn. 71 lub najbliższej jednostki Milicji Obywatelskiej.

Śmierć po 8 latach letargu

TOKIO PAP. Pani Masako Nonaka, ofiara wypadku drogowego w 1963 r., zmarła we wtorek w szpitalu w Japaski. Od chwili katastrofy, czyli przez 8 lat, M. Nonaka nie odzyskała przytomności. W 6 miesięcy po wypadku uzyskała czerezkę, nie zdając sobie nawet z tego sprawy.

Przypadek M. Nonaki jest bez precedensu w historii medycyny, jeśli chodzi o czas, w jakim była nieprzytomna przytomność lekarzom nie udało się ustalić przyczyn tego letargu. M. Nonaka cały czas odżywiana była sztuczna.

SPORT

W Sapporo nareszcie zima!

Już za cztery tygodnie zapłonie znicz olimpijski. Około 1300 zawodniczek i zawodników z całego świata stanie na starcie XI Zimowych Igrzysk, które zostaną rozegrane w dniach 3—13 lutego w Sapporo.

Redakcja sportowa PAP połączyła się telefonicznie z Komitetem Organizacyjnym Igrzysk. — Przystąpiliśmy — członek Komitetu p. Nitekamo.

— Zainteresowanie Zimowymi Igrzyskami w Sapporo jest bardzo duże. Do Sapporo przyjedzie wiele osobistości, m.in. cesarz Hirohito z małżonką. Spodziewamy się także kilkudziesięciu tysięcy zagranicznych turystów, przede wszystkim z USA. Dostaliśmy aż trzy telegramy z tradycyjny festiwal śniegu.

— Jaka pogoda w Sapporo?

— W środę od rana pada śnieg. Temperatura minus 3 stopnie. Zimę powoli zimy, a prawdziwa radość. Dodatnie śpadł nam radość.

Bachleda piąty w Jugosławii

W jugosłowiańskiej miejscowości Kranska Gora rozegrano slalom gigant męczyzn, zaliczany do punktacji Pucharu Europy. Startowało w nim także reprezentant Polski. Najlepiej spisał się nasz asystowy Andrzej Bachleda, który w łącznej punktacji dwóch przejazdów zajął 5 miejsce w czasie gorszym od zwycięzcy — Szwajca ta Mattia o 3.56 sek.

Rekordowy sezon ciężarowców

Przedolimpijski rok 1971 był rekordowy pod względem osiągnięć ciężarowców. Reprezentanci tej dyscypliny sportu ustanowili w tym czasie aż 84 rekordy świata. Jedynie w siedmiu na 36 konkurencji utrzymały się dotychczasowe rekordowe rezultaty.

W rekordowych osiągnięciach do minują reprezentanci Związku Radzieckiego, którzy w minionym sezonie ustanowili 73 rekordy świata, indywidualnie światowy prowadzierzy fenomenalny Wasilij Aleksejew. Ważący 145 kg przy wzroście 1,96 m radziecki ciężarowiec wiec wagi superciężkiej jest pierwszym człowiekiem na świecie, który przed dwoma laty przeszedł czyli „zaczarowaną" granicę 600 kilogramów w trójboju i niemal w każdym swym starcie bije rekord świata. W ciągu ostatnich dwóch lat ustanowił ich ponad 40, a w samym tylko ubiegłym roku 21!

Na drugim miejscu pod względem ubiegłorocznych osiągnięć są reprezentanci Polski i Szwecji, którzy ustanowili po 8 rekordów świata, a następnie Finowie — 5, Węgrzy — 3 oraz Belgowie i Bułgarzy po jednym rekordzie.

Wybieramy najlepszych sportowców Kieleczczyzny

Dziś zamieszczamy cwarty z kolei kupon naszego podsyjnego plebiscytu na 10 najlepszych sportowców kieleczczyzny w 1971 roku. Równocześnie przypominamy listę kandydatów do wyróżnienia:

— Akrobatyka: Hanna Hut, Elżbieta Krzepkowska, Bogusława Haber.

— Boks: Wiesław Sienkiewicz, Andrzej Stawicki, Marek Kudła, Zbigniew Chrzanowski, Andrzej Wnuk.

— Cięższy: Arkadiusz Lipa.

— Jeździectwo: Wiesław Dziadczyk, Z. Kołoszewski, Barry Szczepek, Kazimierz Jasiński, Jan Bożkowski, Ryszard Kobiela.

— Kolarstwo: Alfred Miroslawa Sama, Alicja Kolda.

— Sporty motorowe: Tomasz Armato, Zdzisław Łagan, Zenon Wiszczerek, Jacek Drogosz, Mieczysław Rodek.

— Pływanie: Zygmunt Kowalski, Wiesława Żółciańska.

— Łucznictwo: Lucyna Skowronek, Waldemar Malda.

Dotychczas otrzymaliśmy już ponad 700 kuponów. Dzisiaj kupon plebiscytu zamieszczamy w najbliższym numerze „Słowa Sportowca" (10 stycznia) i w dniu tym zaczniemy głosowanie. O ostatnich kuponach decydować będzie data stempla pocztowego.

Przypominamy, że na czytelników biorących udział w plebiscycie czekają nagrody o łącznej wartości 15 tysięcy złotych.

KUPON PLEBISCYTU SPORTOWEGO 1971

1. ..... 10 pkt.
2. ..... 9 pkt.
3. ..... 8 pkt.
4. ..... 7 pkt.
5. ..... 6 pkt.
6. ..... 5 pkt.
7. ..... 4 pkt.
8. ..... 3 pkt.
9. ..... 2 pkt.
10. ..... 1 pkt.

Imię i nazwisko .....

Adres .....

„RADOSNA ZIMA-72"

Za kilka dni koniec zimowych wakacji, a śniegu... wciąż nie ma.

Nikt nie brał udziału w „białym szaleństwie", zabawy na śniegu i lodzie, kuligi pozostały w marzeniach każdego z nas. Sztab „Radosnej zimy" otrzymuje setki meldunków, z których wynika, że mimo braku zimowej aury większość dzieci i chłopców bawi się doskonale.

Ponad 600 harcerzy Kieleckiej Chorągwi ZHP w poszukiwaniu prawdziwej zimy wyjechało w różne regiony Polski. „Błękitny Szczep Dzieci Gór" z Kielc przebywa na zimowisku w Widełkach. Harcerze nawiązali kontakt z miejscową ludnością i organizują dla dzieci i młodzieży gry, konkursy, projekcje filmów oraz wieczorki taneczne. Nie tylko najmłodsi mieszkańcy Widełek ale również ich rodzice są częstymi gośćmi na zimowisku. W ramach spotkań biorą udział w zabawach, dyskusjach i prelekcjach, na które zapraszani są ciekawi ludzie. Udane imprezy dla ludności są tradycją zimowisk harcerzy z „Błękitnego Szczepu Dzieci Gór".

Także na zimowisku w Gorlicach, gdzie przebywa aktyw drużyn harcerskich z Sandomierza, narty i sanki zostały odstawione do lamusa. Harcerze zorganizowali udane wyprawy do Krynicy, na Kornuty i na Magurę Małastowską. Miłą niespodzianką podczas wyprawy na Magurę był śnieg. Radość trwała jednak krótko, gdyż zbyt duża odległość od Gorlic spowodowała, że wykorzystanie warunków do uprawiania sportów zimowych na Magurze Małastowskiej jest niemożliwe. Oprócz wypraw harcerze zorganizowali m. in. giełdę piosenki harcerskiej, ciekawą dyskusję o współczesnej młodzieży, spotkanie z interesującym człowiekiem.

Jednym słowem młodzież bawi się znakomicie. Na pozostałych zimowiskach sytuacja przedstawia się z pewnością podobnie. Można więc zaryzykować stwierdzenie, że mimo braku zimowej pogody, młodzież zadowolona i wypoczęta powróci do swoich szkolnych obowiązków.

Ciekawe meldunki nadchodzą z całego województwa. Dorota Łyżec ze Staporkowa donosi, że zastęp „Orzeszek" zorganizował „ptasią stołówkę" i leśną choinkę" a także urządził małe muzeum, w którym znajdują się ciekawe zbiory numizmatyczne i filatelistyczne oraz inne interesujące „starocie".

Dzieci z Siedlca k. Kielc mędują, że zakładają karmniki i pasują, oglądają filmy, uczą się piosenek, i przygotowują program na choinkę dla młodzieży szkolnej.

Podobnych meldunków o dobrej robocie nadchodzi dużo. Świadczą one o tym, że dzieci i młodzież potrafią się bawić, właściwie wykorzystywać czas wolny od nauki.

Dokończenie str. 1. Chłopcy!

Na zakończenie zimowych wakacji zorganizujcie ciekawą wieczornicę, kominek, zabawę. Organizujcie także harmonogram waszych spotkań po feriach.

— Dokonajcie przeglądu technicznego i niezbędnych remontów zimowego sprzętu sportowego, by atak „prawdziwej zimy" nie był dla was zaskoczeniem. Możecie zorganizować giełdę, na której będzie można wymienić czy kupić narty lub łyżwy, z których właściciel już „wyrósł". Zastanówcie się nad możliwością utworzenia „banku zimowego" z którego będziecie wypożyczać kolegom sprzęt sportowy.

— Dokonajcie penetracji strychów i lamusów w poszukiwaniu ciekawych, zapomnianych eksponatów. Przeprowadźcie w okolicy zwiad w poszukiwaniu zbiorów etnograficznych, okazów sztuki ludowej. Zdobyte eksponaty możecie przekazać do zbiorów szkolnych bądź też do muzeów etnograficznych.

Czekamy na meldunki.

SZEF SZTABU
„Radosnej Zimy — 72"

Ważne zadania na dziś i na jutro

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Egzekutywa KW PZPR zwraca się więc do wszystkich uczestników KSR, aby wzrost eksportu i produkcji rynkowej był rosnący, aby szczególnie wnikliwie szukać większej ilość wyrobów, wychodząc naprzeciw potrzebom społecznym i gospodarki narodowej.

Niezmiernie ważną w działalności produkcyjnej zakładów — czytamy w uchwale — jest sprawa oszczędnego gospodarowania materiałami podstawowymi i pomocniczymi, paliwami i energią elektryczną. Obserwuje się tu jeszcze wiele niegospodarności, rozrzutności i marnotrawstwa. Chodzi więc o doskonalenie metodyki planowania, obniżanie ciężaru produkcyjnego wyrobów, właściwą gospodarkę magazynową. Wiele miejsca w liście egzekutywy KW zajmują sprawy warunków socjalno-bytowych załóg. Konsekwentnie egzekwowane mają być programy poprawy warunków pracy, które opracowano po plenie Sekretariatu KC ze stycznia 1971 roku. Obowiązkiem nie tylko administracji, ale również organizacji partyjnych jest dążenie do stałej poprawy i rozbudowy urządzeń socjalnych. Załogi mają otrzymać maksymalną pomoc w realizacji bezinwestycyjnych przedsięwzięć zmierzających do poprawy warunków pracy.

W zakończeniu listu czytamy: komitety zakładowe, podstawowe i oddziałowe organizacji partyjnych, rady robotnicze i zakładowe, ZMS powinny stwarzać właściwy klimat spokojnej, wydajnej pracy całych załóg. Dbając o warunki pracy i sprawy bytowe należy jednocześnie zdecydowanie przeciwstawiać się wszelkiemu nieróbstwu, niezyczpliwościom, wagarowiczom i nieodpowiedzialności ludzi na każdym stanowisku pracy. W porę eliminować wszelkie przejawy niedociągnięć poszczególnych komórek funkcjonalnych zakłócających prawidłowy rytm pracy. W stosunku do winnych zaniedbań należy wyciągać wnioski służbowe i partyjne.

(b)

Dnia 5 stycznia 1972 r. zmarł

red. dr MIECZYSŁAW ŁUCZKIEWICZ

nestor dziennikarzy kieleckich, urodzony w r. 1888, członek Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, były redaktor „Gazety Kieleckiej", współpracownik „Słowa Ludu", „Życia Radomskiego" i „Życia Gospodarczego", zasłużony działacz SFOS i innych organizacji społecznych, o czym zawiadamia

Zarząd Oddziału
Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich
w Kielcach

Dnia 3 stycznia 1972 r. zmarł

inż. STEFAN SIEDLECKI

— długoletni członek i aktywny działacz Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich w Kielcach, odznaczony złotą Odznaką SIMP. Z Zmarłym straciliśmy cenionego Kolegę i działacza.

Zarząd Oddziału SIMP i Koło
SIMP przy Technikum Mechanicznym
w Kielcach

EUGENIUSZ WÓJCIK
sekretarz KW PZPR

Zmiany w statucie

Wśród rozległej i bogatej problematyki uchwał i postanowień podjętych przez VI Zjazd partii szczególne znaczenie posiadają te postanowienia, których realizacja służyć będzie dalszemu umacnianiu kierowniczej roli Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Tej sprawie służą też poprawki i uzupełnienia do statutu partii uchwalone przez zjazd. Aczkolwiek zjazd stanął na stanowisku, że podstawowe zasady statutu [illegible] rewizji i zmian, a [illegible] jest pełna ich znajomość przez wszystkich członków i kandydatów partii oraz praktyczne ich przestrzeganie w działaniu na wszystkich szczeblach partyjnej struktury, to trzeba powiedzieć, iż wprowadzone przez zjazd uściślenia, bardziej precyzyjne ujęcia oraz nowe sformułowania mają istotne znaczenie praktyczne. Zrodziły się one w oparciu o doświadczenie nabyte w pracy partyjnej po VIII plenum KC w roku 1971 i były wysuwane w toku przedzjazdowej dyskusji. Liczne propozycje wypłynęły w toku prowadzenia indywidualnych rozmów z członkami, [illegible] postaw działania ludzi partii a jej podstawowymi celami i założeniami, które określa statut.

Ujmując generalnie wprowadzone poprawki i uzupełnienia można powiedzieć, iż dotyczą one trzech grup problemów, a mianowicie:

1. Umacniania zasad centralizmu demokratycznego i wynikających z nich praw i obowiązków członków partii, organizacji oraz instancji partyjnych.
2. Wyraźnego zaakcentowania sprawy jakości szeregów partyjnych i w związku z tym podniesienia wymogów wobec przyjmowanych kandydatów.
3. Podniesienia roli i rangi zebrania partyjnego oraz zwiększenia wpływu i odpowiedzialności członków partii i całych organizacji za realizację uchwał partii na swoim terenie działania.

Dotychczasowe ujęcie kwestii centralizmu demokratycznego w statucie zostało wzbogacone o nowe sformułowania.

Centralizm demokratyczny bowiem to główna zasada, na której opiera się funkcjonowanie partii. Oznacza ona kojarzenie wysokiej dyscypliny w partii, obowiązku realizowania uchwał i zaleceń wyższych instancji z inicjatywą każdego członka, swobodą wypowiadania się [illegible] krytyki.

W uchwale VI Zjazdu czytamy: „Przed każdą organizacją partyjną [illegible] zasad centralizmu demokratycznego w praktyce. [illegible] zaufania do polityki partii w społeczeństwie".

W statucie zapisano w sposób jednoznaczny maksymę, że wszystkie władze partii [illegible] organizacjami, które je wybrały. [illegible] wprowadzony został do statutu obowiązek konsultowania z członkami i aktywem podstawowych decyzji [illegible] systematycznej kontroli realizacji uchwał partii przez wszystkich jej członków. [illegible] stało się obecnie statutowym obowiązkiem, który musi być konsekwentnie egzekwowany na co dzień.

Statut przypominając obowiązek jednakowej dla wszystkich członków partii i organizacji dyscypliny [illegible] zapewnienie wykonania ich uchwał czy wniosków. Nawet najsłuszniejsza uchwała jest tylko świstkiem papieru, jeśli nie idzie za nią działanie poszczególnych ludzi. [illegible] sformułowanie w statucie.

Stwierdzenie o odpowiedzialności władz przed organizacjami, które je wybrały nie ma nic wspólnego z ujęciem natury formalnej. [illegible] w partii w sposób [illegible] i rzeczywisty świadczą inne uzupełnienia do statutu, w których mówi się, że organizacje partyjne mogą występować z uzasadnionymi wnioskami w sprawie pociągnięcia do odpowiedzialności członków partii, będących jednocześnie członkami instancji partyjnych [illegible]

Statut zawiera istotne wymogi dotyczące składu partii i jej rozwoju. [illegible]

[illegible] społecznej i środowiska. Rzecz jasna, daje to daleko większe gwarancje, że wśród kandydatów znaleźć się powinni ludzie rzeczywiście wartościowi, cieszący się rzeczywistym autorytetem.

Skoro wspomniano o młodzieży, to trzeba powiedzieć o poprawce, która mówi o tym, by młodzież do lat 24 (a nie jak dotąd do lat 21) przyjmować do partii w zasadzie z szeregów organizacji młodzieżowych, co daje rękojmię przyjmowania do partii najgodniejszych aktywistów wychowanych i przygotowanych przez te organizacje. Aczkolwiek użyty został termin „w zasadzie", margines na odstępstwa powinien być tu niewielki. W istocie trudno wyobrazić sobie młodego społecznika, który chce działać w partii, jeśli nie popróbował swych sił, nie sprawdził się przedtem w organizacji młodzieżowej.

Wspomniany zespół statutowych wymogów, przy ich konsekwentnym przestrzeganiu, odformalizowaniu aktu samego przyjęcia do partii, nadanie mu charakteru uroczystego stanowiącego, ważne przeżycie i dla kandydata, i dla organizacji oraz zwiększeniu odpowiedzialności towarzyszy i całych organizacji partyjnych za osoby, które wstępują do partii — przyniesie dalszą poprawę jakości szeregów partii i ich umocnienie.

Dążąc do wzmocnienia funkcji kontrolnych i regulujących nad procesami rozwoju szeregów partyjnych ze strony instancji, przywrócono statutowy obowiązek zatwierdzania przez egzekutywy nadrzędnych instancji decyzji podstawowych organizacji o przyjęciu kandydata, czy jego skreśleniu.

Szeroko rozbudowany został 58 punkt statutu traktujący o roli zebrania organizacji partyjnej. Poza stwierdzeniem, że na zebraniach tych powinny być omawiane węzłowe problemy polityki partii oraz realizacja uchwał partii i zadania jakie z nich wynikają dla konkretnego środowiska, podkreślony został ten fakt, że zebranie powinno być główną trybuną członków partii, miejscem dla rozwijania dyskusji, konfrontacji poglądów, krytycznej oceny zjawisk i kształtowania się opinii. Sugeruje się wyraźnie, aby na zjawiska patrzeć przez pryzmat działania ludzi. Stąd wynikający obowiązek dokonywania na zebraniach systematycznej oceny postaw zawodowych i społecznych towarzyszy niezależnie od pełnionych przez nich funkcji partyjnych i zajmowanych stanowisk. Rola zebrania polega również na tym, aby zajmowało się ono zatwierdzaniem planu pracy organizacji partyjnej i kontrolowało jego wykonanie. Wykonanie planu uzależnione jest zaś od tego, jakie zadania do realizacji organizacja partyjna powierzała każdemu ze swoich członków.

Bardzo istotne jest podkreślenie funkcji zwierzchnich, kontrolnych zebrania nad egzekutywą POP. Nałożony został obowiązek składania przez egzekutywę na zebraniu partyjnym informacji o jej pracy i o realizacji uchwał oraz zgłaszanych wniosków na zebraniach poprzednich. To wyeksponowanie roli egzekutywy mieści się w ramach ogólnego dążenia do ciągłego podnoszenia roli, rangi i odpowiedzialności wybieralnych organów, co musi brać swój początek właśnie od egzekutywy podstawowej organizacji.

Z tej grupy problemów zawartych w statucie warto wskazać jeszcze na szersze i bardziej precyzyjne określenie roli organizacji partyjnych działających w urzędach i instytucjach. W przeszłości nierzadko na stawiany zarzut niedostatecznej pracy tych organizacji spotykaliśmy się z odpowiedzią, że wymagamy za wiele, bo to nawet nie bardzo wiadomo jakie są ich kompetencje i za co mają one odpowiadać. Rzeczywiście poprzedni zapis statutu w tej sprawie był bardzo skąpy. Nowe ujęcie jest bardzo konkretne i adekwatne względem specyficznego charakteru środowiska pracy partyjnej jakim jest urząd czy instytucja państwowa, gospodarcza czy społeczna. Warto sądzę to nowe ujęcie zacytować w całości. Brzmi ono jak następuje: „Organizacje partyjne w ministerstwach, urzędach oraz instytucjach państwowych, gospodarczych i społecznych pracują nad stałym usprawnianiem działalności ich aparatu administracyjnego, zwalczając biurokratyzm i nadużycia, umacniają dyscyplinę państwową i zawodową, kształtują socjalistyczne normy współżycia.

Czuwają one nad właściwą pracą aparatu wykonawczego i jego odpowiedzialnością za powierzone zadania.

Organizacje te rozwijają działalność organizatorską i polityczną wśród pracowników, oceniają postawę i wykonywanie obowiązków wszystkich członków partii.

Dokonują analizy sytuacji w zakresie doboru, rozmieszczenia i wychowania kadr, a wynikające stąd wnioski przekazują kompetentnym instancjom partyjnym i kierownictwom swoich instytucji".

W świetle takiego sformułowania trudno jest dziś uzasadnić pogląd o braku tematów dla pracy organizacji partyjnych w instytucjach i urzędach.

Jak z tego co powiedziano wyżej o najważniejszych nowych ujęciach w statucie wynika większość z nich dotyczy podstawowej organizacji. Nie jest to rzeczą przypadku. Organizacje partyjne są, jak wiadomo, głównym ogniwem realizacji uchwał partii. Od ich aktywności i zaangażowania zależy powodzenie polityki partii. Każe o tym pamiętać również i to sformułowanie, które mówi, że organizacje, które nie wypełniają swoich zadań, działają wbrew zasadom centralizmu demokratycznego i linii politycznej partii, łamią zasady statutowe — mogą być decyzją wyższej instancji rozwiązane i tworzone na nowo spośród zweryfikowanych członków partii.

Artykuł niniejszy nie wyczerpuje wszystkich poprawek i uzupełnień statutu dokonanych przez VI Zjazd. Ogranicza się on do najbardziej ważkich. Jest bardzo potrzebne, aby statut w nowym swoim brzmieniu został szybko przyswojony wszystkim członkom naszej wojewódzkiej organizacji a jego nakazy i obowiązki były codziennie i konsekwentnie przestrzegane w życiu i pracy wszystkich ogniw naszej partii i wszystkich członków PZPR.

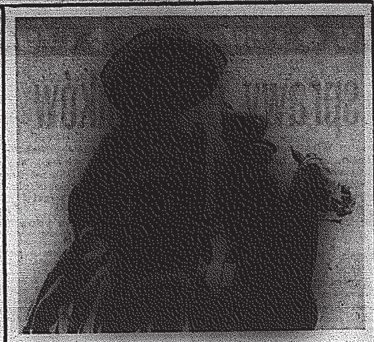

KINO

„Viva Tepepa"

W pierwszej połowie lat sześćdziesiątych włoscy producenci filmowi postanowili przełamać długoletnią hegemonię Amerykanów w westernie. Wprawdzie jest to gatunek typowo amerykański, nierozłącznie związany z historią i kulturą tego narodu, ale Włosi wyszli widocznie z założenia, że skoro wolno Amerykanom realizować super-giganty z historii Italii, to nikt nie może zabronić Włochom kręcenia westernów. Tak narodziły się pierwsze „spaghetti-westerny" i już wkrótce zdominowały włoską produkcję filmową. Dziś powstaje we Włoszech około 40 westernów w ciągu roku.

„Spaghetti-western" czerpie natchnienie z dwu kręgów tematycznych. Pierwszym jest legenda Dzikiego Zachodu — ta sama co w westernie klasycznym — ale traktowana inaczej niż w filmie amerykańskim. O ile Hollywood idealizuje legendę kowbojów i „desperados", o tyle włoska wytwórnia „Cinecitta" wyciąga z niej wszystkie elementy najkrwawsze i najbrutalniejsze. Drugie źródło natchnienia to okres meksykańskich rewolucji narodowych w pierwszym ćwierćwieczu naszego stulecia. Te właśnie filmy zachowują więcej cech dawnych, klasycznych filmów przygodowych. Zło i dobro jest w nich wyraźniej na ogół rozdzielone, twórcy wyraźniej preferują walczących po stronie sprawiedliwości społecznej. Znany u nas film pt. „Gringo" jest dla tego gatunku wzorcem.

Drugi z kolei na naszych ekranach film tego rodzaju — „Viva Tepepa!" — wyraźnie korzysta z powodzenia tamtego obrazu. Mamy w nim podobny układ postaci: ludowy, półdziki i brutalny bohater znajdujący jednak instynktownie drogę do rewolucji, wybiera za swego sojusznika zimnego i nieco tajemniczego „gringo" (obcego — tym razem nie Amerykanina lecz Anglika), którego interesy daleko odbiegają od tych, o które walczy Meksykanin. Przeciwnikiem rewolucji jest tu klasyczny już w takich filmach dyktatorski generał. Akcja toczy się w 1917 roku.

Reżyser Giulio Petroni uznawany jest za specjalistę włoskiego westernu. Nie silił się on tutaj na bardziej skomplikowane kwestie społeczno-wyzwoleńcze, skupiając swą uwagę na gwałtownych zmianach akcji, wartkiej narracji, eksponowaniu elementów przygodowych. Zadanie to w pełni mu się udaje.

W roli tytułowej występuje tu znany u nas z kilku filmów Tomas Milian („Następcy tronów", „Bandyci w Mediolanie"). Ale aktorsko film zdominowany jest przez słynnego Orsona Wellesa, jednego z największych indywidualistów w historii sztuki filmowej, reżysera takich dzieł jak „Obywatel Kane", „Intruz", „Otello" czy „Dama z Szanghaju". Ostatnio poza świetnym „Falstaffem" oglądaliśmy go w epizodach tak przeciętnych filmów jak „Gwiazda południa" i „Walka o Rzym". W „Viva Tepepa!" — filmie artystycznie nic nie znaczącym — tworzy ciekawą kreację głównego antagonisty rewolucjonistów — generała Cascorro.

TADEUSZ WIĄCEK

Kłusownicy zakładają wnyki

W lasach powiatu kozienickiego przebywa ponad 250 sztuk dzików, prawie 100 jeleni, 868 sarn; dobre stany kaczek są nad Wisłą, Pilicą, Radomką i Zagożdżanką oraz w okolicy stawów rybnych w Bąkowcu i Łękawicach. Sporo jest także bażantów. Myśliwi sygnalizują o niskich stanach zajęcy i kuropatw. Zauważono też, że te dwa gatunki zwierząt łownych zmieniają swoje siedziby. Przed laty obfitowało w zające i kuropatwy Powiśle, obecnie więcej strzela się na terenach piaszczystych, odległych od Wisły. W Kozienickiem tłumaczy się to większym zużyciem środków chemicznych w rejonach przywiślanych.

Najwięcej kłopotów jest z dzikami. Stan ich jest bardzo wysoki, znacznie wyższy niż pojemność łowisk. Narzekają rolnicy, którzy ponoszą znaczne straty w uprawach. W ub. roku przewidziano odstrzelenie 110 sztuk, a zastrzelono jedynie 25. Prawie wszystkie koła łowieckie mają zaległości w odstrzałach. Problemem jest także kłusownictwo. We wnykach i potrzaskach giną przeważnie te zwierzęta, których jest bardzo mało (kuropatwy i zające). W tym roku szczególnie dużo wnyków spotyka się na Powiślu. W rejonie tym są też nie obce formalne polowania z psami. Na fakt ten zwracamy uwagę Milicji Obywatelskiej.

(woj)

Nasz komentarz

Z jednym tylko wyjątkiem

Kiedy podajemy, że w woj. kieleckim z kolonii, półkolonii i in. form wypoczynku w miejscu zamieszkania, organizowanych przez zakłady pracy dla dzieci i młodzieży w okresie ferii, weźmie udział ponad 26 tys. osób, wydaje się, że jest to liczba imponująca. Kiedy porównamy ją z 12 tys. analogicznego okresu roku 1970, to nic, tylko zacierać ręce z radości. Przyznam się, że gdyby nie fakt uczestniczenia w posiedzeniu Prezydium WKZZ, które w dniu 30 grudnia ub. roku podjęło dyskusję na temat form wypoczynku dzieci i młodzieży, to podzielałbym podobny optymizm.

Prezydium WKZZ bez taryfy ulgowej, z jednym tylko wyjątkiem, do którego powrócę, krytycznie oceniło przygotowania do tegorocznej akcji wypoczynku zimowego.

Stopień zaangażowania administracji zakładów i rad związkowych w organizację wypoczynku dla młodzieży w okresie ferii nie jest jednakowy. Najlepiej wypoczynek organizują metalowcy, którzy objęli opieką ponad 16 tys. dzieci. Stanowi to ponad 60 proc. „dorobku" całego województwa. Za metalowcami „idą" energetycy i handlowcy. W innych branżach posucha. U budowlanych — na 57 rad zakładowych wypoczynek organizowany jest w 8 zakładach, w branży chemików — na 23 rady, tylko w trzech, u spożywców — na 47 rad tylko w trzech, u transportowców — na 45, tylko w czterech, a w spółdzielczości pracy — na 147 rad zakładowych tylko w dwóch. W służbie zdrowia jedna placówka wypoczynkowa dla 80 dzieci, a u państwowców — tylko 5 placówek. Innymi słowy, na 130 tysięcy uprawnionych w woj. kieleckim dzieci do wypoczynku, korzysta tylko 26 tysięcy.

Wśród argumentów broniących taki stan najczęściej wyliczano: brak środków, brak bazy wypoczynkowej, zaskoczenie feriami (?!), brak tradycji, czy wreszcie, brak chętnych.

Żadne to argumenty. Nie jest tajemnicą, że środki na akcję socjalną np. w radach narodowych nie są wykorzystywane, że za jedną wątpliwą wycieczkę dorosłych do Trójmiasta byłaby półkolonia dla dzieci, że baza w postaci internatów i domów kultury świeci pustkami i wreszcie, zaskoczenie żadne, bo jak pamiętam, ferie od długich lat nie są nowością. Trzeba sobie powiedzieć wyraźnie, że rady zakładowe i zarządy okręgów większości branż nie egzekwują skutecznie od kierownictw zakładów obowiązków w zakresie organizacji wypoczynku. A jeżeli to czynią, to mało skutecznie. Warto by się spytać metalowców, jak oni to robią i skąd wzięli pieniądze na te 16 tysięcy wypoczywających dzieci. Sądzę, że chętnie podzielą się z innymi swoimi doświadczeniami.

(sag)

Zgrzyty

Stać czy jechać?

Gdy usiłuję zawrzeć w jakiejś sentencji istotę pomyślnego kierowania czymkolwiek, natychmiast przypomina mi się mój stary instruktor jazdy, który powiadał, że samochodem należy kierować tak, aby jechał nie wpadając na żadne przeszkody. Święta racja!

Ale to niezwykle proste zalecenie co rusz pogrąża się w komplikacjach. Weźmy sprawę kierowania tzw. wychowaniem muzycznym młodzieży. Za naszych czasów podrzucało się jej „Choć burza huczy", a w epoce nieco późniejszej — kilka pieśni masowych, np. „Miliony rąk" i rzecz była załatwiona. Żadnych konfliktów, żadnych trudności, najwyżej nauczyciel śpiewu obniżał stopień notorycznym fałszerzom dźwięków.

Dziś wszystko wywróciło się do góry nogami. Świat tonów zawładnął młodym pokoleniem w sposób wymykający się jakimkolwiek racjonalnym ocenom. Muzyka jest dla sporej grupy młodych alternatywą nauki, wypoczynku, sposobem manifestowania odrębności wieku, słowem czymś w rodzaju udźwiękowionej filozofii. Są matoły, które mogą nie wiedzieć o Żeromskim, Kościuszce, Staszicu, ale bez zająknienia klepią życiorysy każdego z czwórki „Beatlesów", zaś notowania poszczególnych utworów bigbeatowych znają tak dobrze, jak wytrawny makler wahania kursów akcji na giełdzie. I cóż z tego wynika?

Od lat, najpierw z rozbawieniem, potem z rosnącym niepokojem obserwuję stosunek szkoły do tej młodzieżowej muzycznej rewolucji. W szkole nadal śpiewa się wyłącznie stateczne piosenki o ponadczasowej barwie, jednakowo dobre sto, pięćdziesiąt i dwadzieścia lat temu. Być może, szkolne lekcje śpiewu pragną wykazać w ten sposób niewzruszoność tej dydaktycznej instytucji, która zwycięsko oprze się elektrycznym gitarom i perkusji, ale jest to wyraźnie sprzeczne z metodą poznawczą współczesności nakazującą uznawać realia życia, a co więcej wyciągać korzyści z tego, czego i tak zmienić się nie da.

Nie znam się na muzyce i nie potrafiłbym ocenić, czy młodzieżowe nowości muzyczne mają w sobie coś istotnego, ale znam się trochę na życiu. Ono bardzo nie lubi udawania, że czegoś nie ma, podczas gdy to coś istnieje. Nie namawiam wprost, aby szkolne godziny muzyczne wypełniać mocnym uderzeniem, lecz po prostu wątpię, czy całkowita negacja swoistej kultury muzycznej środowiska młodzieżowego przez szkołę jest postawą pedagogiczną. Bo chyba źle jest, gdy uczeń urywa się z lekcji śpiewu, aby pójść posłuchać u kolegi płyty z nowym nagraniem „Breakoutów". Czy nie mógłby doznać podobnej przyjemności w szkole?

Sztuka kierowania czymkolwiek stanowczo jest trudniejsza niż sądził mój stary instruktor jazdy. W prawdzie nie chcąc wpadać na przeszkody można zrobić w drodze postój, ale jak długo ma on trwać?

JĘDREK

Przy odbudowie Zamku Królewskiego

26 stycznia przypada pierwsza rocznica powstania Ogólnopolskiego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie. Z tej też okazji odbędzie się plenarne posiedzenie OKOZK na którym podsumowane zostaną dotychczasowe wyniki działalności prezydium komitetu, jak również rozpatrzony będzie wstępny projekt odbudowy Zamku Królewskiego.

Już teraz wiadomo, że działalność OKOZK dała i daje piękne rezultaty. Spotkała się bowiem z entuzjastycznym poparciem całego społeczeństwa, które nie szczędzi środków na odbudowę wspólnego zabytku. Wystarczy wspomnieć, że do końca grudnia ub. roku przekazano z całego kraju ponad 120 mln złotych, nie licząc darów rzeczowych i wartości udziału społeczeństwa w pracach bezpośrednich, poprzedzających planowaną odbudowę Zamku. Żywy oddźwięk i poparcie znalazła inicjatywa odbudowy Zamku Królewskiego wśród Polonii zagranicznej. Ze wszystkich krajów świata, gdzie tylko mieszkają Polacy — również napływają dary pieniężne, będące wyrazem żywej więzi Polonii z macierzą.

A tymczasem nieustannie trwają różne prace związane z przywracaniem świetności historycznego zabytku. Prowadzi się badania archeologiczne, dokumentacyjne i zabiegi konserwatorskie. W magazynie archeologów zgromadzono już wiele cennych znalezisk z przeszłości wzgórza zamkowego. Prowadzone są więc intensywne prace przy segregacji, myciu, porządkowaniu i rejestracji tych znalezisk, m. in. ceramiki i szkła. Atrakcyjnie przedstawiają się tu ręcznie malowane kafle piecowe z pomieszczeń zamkowych. Naukowcy badają też szczątki zebranych w obrębie zamkowym kości, nasion różnych roślin. W okresie zimy badania archeologiczne prowadzone będą pod dawną salą rycerską w części saskiej od strony Wisły i poza ruinami Zamku — od strony placu przy odkrytych już i zabezpieczonych fundamentach piwnic dawnych sądów ziemskich Mazowsza.

Z dniem 1 stycznia br. rozpoczęło działalność — w ramach Państwowego Przedsiębiorstwa Pracowni Konserwacji Zabytków — wydzielone Kierownictwo Odbudowy Zamku Królewskiego, oparte na zasadach przedsiębiorstwa. Będzie ono prowadzić wszystkie prace związane z odbudową Zamku. W jego skład weszły branżowe pracownie specjalistyczne, projektowe, planowania, dokumentacji historyczno-naukowej oraz biuro czynów społecznych. Powołana też będzie Rada Techniczna. Siedziba nowego kierownictwa mieści się na Podzamczu (Warszawa Bugaj — Podzamcze, telefony: 27-27-74 i 26-21-92).

Warto dodać, że już opracowany został harmonogram robót tzw. „stanu zerowego" na całe półrocze br. Ustala on ściśle terminy zakończenia wyjątkowo trudnych i skomplikowanych prac przy renowacji zewnętrznych murów fundamentów, budowy kanałów instalacyjnych, wewnętrznych murów i stropów piwnicznych oraz wznoszenia murów parteru.

I tu interesująca ciekawostka, zasługująca na uwagę.

Otóż dawny Zamek Królewski w Warszawie był murowano-drewniany. Jego stropy i dachy były z drewna, gdyż wówczas innych materiałów nie używano. Obecnie poza murami z cegły wszystkie konstrukcje będą żelbetowe i ze stali: stropy z elementów żelbetowych, a dach z lekkiej konstrukcji stalowej, krytej dachówką. Nad jakościowym doborem materiałów budowlanych czuwa przy Pracowni Konserwacji Zabytków Konstruktorska Rada Techniczna pod przewodnictwem prof. Zbigniewa Pawłowskiego.

Ostatnio nader pomyślnie rozwiązano problem poziomej izolacji murów i piwnic. Zamiast projektowanego początkowo zastosowania papy bądź też taśm ołowianych pod posadzkami piwnic i kanałami, ułożona zostanie folia górnicza używana w szybach kopalnianych, która doskonale chroni przed przeciekami wody i przed wilgocią. Pomoc fachową przy tych skomplikowanych pracach izolacyjnych zaofiarowała dyrekcja Katowickiego Zjednoczenia Budownictwa Górniczego.

Koszt zeszłorocznych prac przy odbudowie Zamku Królewskiego, pokrywany ze społecznego funduszu odbudowy Zamku, wyniósł ok. 6 mln złotych — nie licząc wydatków na zagospodarowanie zaplecza budowlanego na Podzamczu, ani wartości czynów społecznych w postaci pracy fizycznej i sprzętu.

W bieżącym roku koszty odbudowy zwiększą się wielokrotnie, a przecież jest to dopiero początek pięknego dzieła odbudowy Zamku Królewskiego — wspaniałego zabytku naszej kultury narodowej. Pożądana jest więc kontynuacja zbiórki pieniężnej na odbudowę. Każda złotówka jest przydatna i liczyć się będzie jako cenny dar na rzecz wspólnego dzieła odbudowy Zamku, zapoczątkowanej w ub. roku.

Przypominamy przeto konto OKOZK w Warszawie — PKO nr 1-9-122-122.

WŁ. B.

Codzienne sprawy czytelników

Cztery listy z tego samego powiatu: Włoszczowa. Zwykły zbieg okoliczności. Dwa ze Szczekocin, ze wsi Biała Wielka i z Koniecpola. Każdy sygnalizował wprawdzie inne sprawy dnia codziennego, ale — co warto chyba podkreślić — dotyczyły mniejszej lub większej społeczności. Były krytyczne, niekiedy ich autorzy wyciągali nawet dość ostre wnioski... Pojechałem więc śladem tych codziennych spraw ludzkich...

„Mieszkamy w Szczekocinach od 11 lat — pisze Izabella Moś. Tutejsze władze dbają głównie o swoje sprawy. Z pomocą rodziców postawiliśmy przy ul. Strażackiej dwumieszkaniowy dom. Nie tam jednak gdzie chcieliśmy, tylko dużo dalej. Trudno nam jednak zamieszkać, gdyż nie ma prądu. Interweniowaliśmy już, ale załatwiono nas odmownie, bo potrzebny jest transformator. Nie chcemy, aby państwo nam założyło za darmo, chcemy zapłacić. Jest jeszcze dużo innych spraw w naszym mieście. Jak działa tu kultura? A przecież jest Dom Kultury. Całe centrum miasta od kwietnia tonie w ciemnościach”.

• ★ •

Pan Andrzej Czapla zastrzega, że Referatem Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium MRN kieruje od niedawna, może więc nie będzie mógł wyjaśnić wszystkich interesujących mnie spraw, ale nie jest tak źle. Z pomocą pań siedzących w tym samym pokoju po kolei ustalamy: Mosiowie dostali plac pod budowę domu tam, gdzie było to możliwe. Stawiają go już dobrych kilka lat i jeszcze nie jest dokończony. Doprowadzenie energii elektrycznej do peryferyjnej części ul. Strażackiej w kierunku Rokitna to kwestia dwóch miesięcy. Wraz z nią energię otrzymają mieszkańcy ul. Leśnej i dalszego ciągu ul. Targowej. Dokumentacja już jest, kłopoty były ze znalezieniem wykonawcy. Po wielu staraniach zlecenie przyjęła jędrzejowska spółdzielnia wielobranżowa. Ulice śródmieścia były rzeczywiście pozbawione oświetlenia wprawdzie nie od kwietnia lecz od czerwca. Zaszła potrzeba przełożenia linii, ale przed świętami prace zakończono i nie ma problemu...

No, a co z tą kulturą? Idąc do przewodniczącego Prezydium MRN, Czesława Barana wstąpiłem do Klubu „Ruchu” mieszczącego się w tym samym budynku. Z jego kierowniczką panią Ireną Fablańską, nietrudno nawiązać rozmowę. Rozmiłowana w swej pracy, chętnie informuje o działalności klubu. Pokazuje skrupulatnie prowadzoną książkę klubową, z której wynotowuję co ciekawsze imprezy: 14 listopada prelekcja lekarza ginekologa; 20 listopada — spotkanie z aktorem Teatru Lalki, 27 listopada spotkanie z komendantem MO; potem spotkanie z delegatem na VI Zjazd partii, ciekawa prelekcja ilustrowana przeźroczami dr Jerzego Brzozowskiego o Egipcie. Jedyną organizacją, która systematycznie współpracuje z Klubem jest Liga Kobiet. Zainteresowanie imprezami przeciętne.

Przewodniczący już wolny. Powracam do sprawy Mosiów. Potwierdza się w całości poprzednia informacja. Mój kolejny rozmówca przypuszcza, że do końca lutego cała Strażacka oraz Leśna i Targowa będą podłączone do sieci elektrycznej. A co z kulturą? Okazuje się, że jestem w... Domu Kultury. Miejska rada jest tu gościem, ale chyba w maju przeprowadzi się do swego budynku, który przechodzi obecnie kapitalny remont. Wówczas będzie można rozwinąć szerzej działalność kulturalną. Ale z kim i dla kogo? Dyskutowano niedawno na ten temat na sesji. Najczęściej na brak rozrywek narzeka młodzież. Ale kiedy są, ot chociażby te w Klubie „Ruchu” — wcale tak licznie nie przychodzi.

Szczekociny, liczące prawie 4 tysiące mieszkańców nie są takie biedne w placówki kulturalne. Oprócz wspomnianego klubu są: sala kinowa ze sceną i świetlicą w Straży Pożarnej. Młodzież narzekała też, że nie rozwija się sport. Proponowano zetemesowcom aby zajęli się boiskiem i z pomocą władz zrobili z niego stadion miejski. Utworzono koło LZS, władze postarały się o sprzęt, zapewniono transport na wyjazdowe mecze... Trochę potrenowali i znów nic, znów narzekają. Czyżby wśród szczekocińskich zetemesowców i członków ZMW nie było ambitnych ludzi. Przewodniczący wstrzymuje się od odpowiedzi...

• ★ •

„Dlaczego Handlowa Spółdzielnia Inwalidów w Kielcach musi być zwierzchnikiem nad sklepami i kioskami w Szczekocinach? Oni nie wiedzą, że ich pracownik powinien otrzymać odzież ochronną, buty, a w zimie — ocieplacze i węgiel. Kierownik Żarnowiecki często wyzywa pracowników. Czas już spojrzeć na te sprawy obiektywnie i ułatwić pracownikom życie”.

• ★ •

Kierownika Żarnowieckiego nie zastałem w domu, gdzie ma zarazem biuro, pojechał po towar. Poszedłem więc do kilku kiosków i sklepów prowadzonych przez HSI. Moi rozmówcy potwierdzają uwagi zawarte w liście do redakcji, ale nie chcą, aby ich nazwiska podawać w gazecie. Kierownik Żarnowiecki jest rzeczywiście opryskliwy. Stara się jednak o dobre zaopatrzenie sklepów. Niektórzy nie bardzo wierzą, aby zarząd kieleckiej HSI zatroszczył się o szczekocińskie placówki. Zobaczymy teraz!

• ★ •

„Mieszkańcy wsi Biała Wielka są niezadowoleni ze sklepowej — Janiny Marzec. Jest niesamowicie ordynarna wobec klientów o byle co obrzuca ich obelgami, nawet przy dzieciach. Wpływały na nią skargi do GS, PZGS, WZGS i Wydziału Handlu i nic, bo prezes GS w Lelowie jest kuzynem sklepowej. Na zebraniu mieszkańców, wiceprezes Stanisław Adamczyk tylko chwalił Janinę Marzec”.

• ★ •

W sklepie w Białej Wielkiej poprosiłem o książkę życzeń i zażaleń. Jedyna adnotacja pochodząca z... 28 maja 1965 roku mówiła, że „Od 7 dni nie ma margaryny”. Nikt więc nie miał odwagi napisać o niewłaściwym słowniku sklepowej. Prezes Zarządu GS w Lelowie, Michał Moryń nie zaprzecza, że jest spowinowacony ze sklepową w Białej Wielkiej. Nie zaprzecza też, że były na nią skargi. Zaglądamy do akt personalnych Janiny Marzec. Od 10 lat prowadzi sklep w Białej. Żadnych uwag od zespołów kontrolujących. Dowiaduję się, że na zebraniu zwołanym przez GS nikt nie podniósł zarzutu wulgarnego odnoszenia się do klientów. Prezes informuje mnie ponadto, że z uwagi na częste skargi mieszkańców Białej Wielkiej, Janina Marzec przeniesiona zostanie niedługo do sklepu w innej wsi. Byle wyciągnęła z tego właściwe wnioski...

• ★ •

„Od roku mieszkańcy Słowika w Koniecpolu mają kłopoty z dopływem prądu. Ponadto zlikwidowano drogę dojazdową do tej dzielnicy. Biegła ona tuż koło torów, ale obecnie układa się tam kable i nie można jeździć. Pozostała leśna dróżka nie nadająca się do normalnego ruchu. Podobno Prez. MRN każdego roku odprowadza duże sumy i nie wykorzystuje na budowę nawierzchni”.

• ★ •

Przewodniczący Prezydium MRN, Stanisław Kościański jest zdumiony: przecież droga do tej dzielnicy jest oświetlona. Dał zlecenie do podstacji Zakładu Energetycznego i mieli przed świętami uzupełnić żarówki. Droga też nie jest aż taka zła. Część wyasfaltowana. Zapraszam przewodniczącego do samochodu i jedziemy sprawdzić. Po drodze dowiaduję się, że roczne fundusze na unowocześnienie ulic wynoszą zaledwie około 400 tysięcy złotych i z tego względu są stale przekraczane. Światła ulicznego nie ma. Droga rzeczywiście nie taka zła, krótki odcinek przy lesie trzeba będzie wysypać żużlem. Przewodniczący obiecuje, że w styczniu załatwi to.

Szarzało kiedy wracaliśmy do Kielc. Na liczniku „wołgi” wybiło prawie 300 kilometrów.

JERZY KISS-ORSKI

Prawnik radzi

STUDIA ZAOCZNE I WYMIAR URLOPU

K. J. — SKARŻYSKO: Pracuję od listopada 1969 r. W 1971 r. ukończyłem studia zaoczne na WSE. Zakład pracy uważa, że należy mi się tylko 20 dni urlopu wypoczynkowego. Ja uważam, że łącznie do okresu pracy należy mi zaliczyć 10 lat i udzielić urlopu w pełnym wymiarze 26 dni roboczych. Na takie uprawnienia wskazywałyby przepisy układu zbiorowego pracy.

Zakład pracy ma rację. W 1971 r. wymiar urlopu Pana nie mógł przekroczyć 20 dni roboczych. Zalicza się bowiem Panu tylko 8 lat do okresu pracy dla wymiaru urlopu, z tytułu ukończenia szkoły wyższej, ponieważ nauka, przynajmniej w ostatnich latach pobierana była w czasie zatrudnienia. W tej sytuacji zalicza się okres pracy, bądź okres nauki zależnie od tego, który z nich jest dłuższy. W Pana przypadku okres nauki jest dłuższy. Postanowienia zakładów pracy dotyczące urlopów wypoczynkowych pochodzące z okresu sprzed daty obowiązywania nowej ustawy urlopowej nie mają znaczenia prawnego.

NIERUCHOMOŚĆ KUPIONA Z MAJĄTKU PODLEGAJĄCEGO PARCELACJI

W. L., Łęg Rachowski — Linów: Czy ważne jest nabycie ziemi aktem notarialnym z 1942 r. stanowiącej część nieruchomości ziemskiej rozparcelowanej następnie w 1945 r. w związku z reformą rolną?

Dekret PKWN z 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej postanawiał przepisem art. 2 ust. 2, że nieważne są wszystkie prawne lub fizyczne działy nieruchomości ziemskich przeznaczonych na cele reformy rolnej, dokonane po dniu 1 września 1939 r. Tak więc nabycie części nieruchomości ziemskiej w 1942 r. podlegającej reformie rolnej — może być kwestionowane. Orzekanie czy dana nieruchomość podlega na cele reformy rolnej należy do kierownika Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prez. WRN, od którego decyzji można odwołać się do ministra rolnictwa.

DODATKI DO ZASIŁKU CHOROBOWEGO

S. K. — DRZEWICA. Uległem wypadkowi przy pracy, orzeczono mi 20 proc. trwałego uszczerbku w stanie zdrowia. Czy należy mi się dodatek do zasiłku chorobowego za czas niezdolności do pracy. Gdzie i kiedy odwołać się od orzeczenia lekarskiego ustalającego procent uszczerbku w stanie zdrowia?

Niestety, dotąd obowiązujące przepisy nie dają podstaw przy 20 proc. uszczerbku w stanie zdrowia w wyniku wypadku przy pracy do wyrównania różnicy pomiędzy wysokością zasiłków chorobowych a pobieranym przed wypadkiem wynagrodzeniem. Zmiany w tym zakresie na korzyść pracowników zapowiedziane są już i nastąpią w najbliższym czasie. Nie ma formalnego odwołania od orzeczenia komisji lekarskiej przy PZU ustalającej procent trwałego uszczerbku w stanie zdrowia. Komisje lekarskie przy PZU działają jednoinstancyjnie. Jeżeli jednak nie zgadza się Pan z orzeczeniem takiej komisji, można wnieść sprawę do zakładowej komisji rozjemczej o przyznanie wyższego odszkodowania. Jeżeli ZKR rozpatrzy wniosek negatywnie, od jej orzeczenia przysługuje odwołanie do sądu ubezpieczeń społecznych, który ewentualnie może powołać biegłego lekarza przy rozpoznawaniu roszczeń Pana o odszkodowanie.

POCZTA SŁOWA LUDU

CZYTELNICY ◆ REDAKCJA

BŁOTO NA TARGOWISKU

Bardzo proszę w imieniu rolników, aby władze Opoczna zainteresowały się tamtejszym targowiskiem. Na większej jego części są bajora i pełno błota. A przecież za postój na targowisku pobiera się opłaty.

Antoni Nowak
Rodzice Małe

KTO POSTAWI Z POWROTEM PRZYSTANEK?

W sierpniu ub. roku, w Nietulisku Małym jeden z przejeżdżających przez naszą wieś samochodów uderzył w budkę przystanku autobusowego i doszczętnie ją zniszczył. Nadmieniam, że postawiliśmy ją z pieniędzy uzyskanych z zabawy zorganizowanej we wsi. Niestety, do dziś nikt nie postawił ponownie budki, a przyszła zima i nie mamy gdzie schronić się oczekując na autobusy. Chyba sprawą tą powinna zająć się GRN?

8 czytelnych podpisów

PROŚBA MIESZKAŃCÓW ŁYSAKOWA

W 1970 roku założono w naszej wsi, kosztem 70 tys. zł oświetlenie uliczne. Po miesiącu światła nie było, potem po interwencji zabłysło, ale ostatnio w pobliżu przystanku PKS znów go nie ma. Elektryk, który nadzoruje Łysaków oświadczył że winę ponosi dyrekcja PGR w Opatowicach, która powinna zapłacić za naprawienie linii.

Drugą naszą bolączką jest to, że w Łysakowie 1, 2 i 3 nie zatrzymują się rano autobusy PKS jadące z Nowawsi, Czarkowic, Pińczowa i Mierzwiny. Zaznaczam, że do Jędrzejowa, z wszech tych wsi dojeżdża codziennie do pracy około 80 osób i wszyscy posiadamy bilety miesięczne.

Eugeniusz Fatyga
Łysaków 3

Dla uczących się

1001 możliwości

UCZEŃ ZSZ W JĘDRZEJOWIE pyta, czy może przenieść się z zasadniczej szkoły zawodowej do technikum mechanicznego, jeżeli złożył egzamin wstępny do technikum z wynikiem pozytywnym, lecz nie został przyjęty z powodu braku miejsc?

ODPOWIADAMY: O możliwości i warunki przeniesienia do technikum należy pytać bezpośrednio w dyrekcji wybranego technikum.

ELŻBIETA Z POW. STASZOWSKIEGO pyta, czy po ukończeniu zasadniczej szkoły rolniczej może kształcić się dalej w technikum gastronomicznym?

ODPOWIADAMY. Można. Egzaminy wstępne obowiązują z przedmiotów objętych programem nauczania w szkole podstawowej.

PELAGIA C. ZE SMYKOWA ukończyła technikum ekonomiczne, pracuje i pragnie dalej się kształcić w kierunku ekonomicznym. Czytelniczka pyta o możliwości kształcenia zaocznego.

ODPOWIADAMY. W Kielcach przy ul. Świerczewskiego 18 znajduje się punkt konsultacyjny Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie (ul. Rakowicka 27). W krakowskiej WSE można studiować zaocznie na kierunkach: finanse i rachunkowość, ekonomika przemysłu, ekonomika handlu wewnętrznego.

EDWARDA K. Z SANDOMIERZA informujemy, że w Kielecko-Radomskiej WSI można studiować na kierunku: ekonomika i organizacja budowy.

WŁADYSŁAW K. Z RADOMIA prosi o informację o wyższej szkole optycznej oraz pyta, czy w Kielcach znajduje się studium kulturalno-oświatowe?

ODPOWIADAMY. W Kielcach nie ma takiego studium. Nie ma też „wyższej szkoły optycznej”. Można natomiast studiować na kierunku „przyrządy optyczne” na wydziale mechaniki precyzyjnej i automatyki na Politechnice Wrocławskiej. Są to studia magisterskie. Absolwenci otrzymują przygotowanie do konstruowania i wytwarzania przyrządów optycznych (mikroskopy, aparaty fotograficzne itp), samodzielnego obliczania układów optycznych, sprawują nadzór nad wykonywaniem sprzętu optycznego oraz przeprowadzają pomiary metodami optycznymi w różnych gałęziach gospodarki narodowej.

Pod pręgierzem

Sąd Powiatowy w Kazimierzy Wielkiej osadził Andrzeja Prokopa syna Bronisława i Antoniny lat 32 oskarżonego o to że w czasie od 1968 r. do sierpnia 1971 r. w Skalbmierzu w powiecie kazimierzowskim znęcał się fizycznie i moralnie nad swoją żoną i teściową poprzez używanie pod ich adresem słów uznanych powszechnie za obelżywe i grożenie im pozbawieniem życia oraz o to, że nie łożył na utrzymanie żony i jej nieletniego syna, narażając go tym na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Oskarżony był sądzony także o to, że w dniu 27 lipca ub. r. w Skalbmierzu będąc w stanie nietrzeźwym znieważył Henryka S., zaś w dniu 6 czerwca spowodował u Stanisława Ch. lekkie uszkodzenie ciała.

Sąd skazał Andrzeja Prokopa na karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności oraz orzekł umieszczenie go przed odbyciem kary w zakładzie leczenia odwykowego w związku z nadużywaniem alkoholu.

(b.m.)

Przepisomania

Po świątecznych nastrojach silniej odczuwamy szarość nieświątecznej codzienności. Już powoli zapominamy o składanych sobie wzajemnie życzeniach „wszystkiego najlepszego”. Zmuszeni do sprostania pospolitym obowiązkom stajemy się na powrót nerwowi, pobudliwi, zalatani, wymagający wobec innych i tolerancyjni dla siebie.

Wymagamy od innych zawyczaj więcej niż od siebie. Otrzymałem ostatnio list od czytelnika z Sandomierza, w którym autor nieświadomie potwierdza tę prawdę. Czytelnik ów pyta, czy istnieją przepisy prawne, zobowiązujące go do zdejmowania czapki w aptece. On dobrze wie, że przepisów takich nie ma, o czym zresztą sam pisze, jednak w przekonaniach swoich chce się dodatkowo upewnić tylko po to, by tym skuteczniej pokazać „tym z apteki”, że „bezprawnie” zwrócono mu uwagę, iż należy zdjąć czapkę. Domyślam się, że mój korespondent byłby uniebowzięty, gdyby istniał przepis np. Pana Ministra Aptek zakazujący aptekarzom — pod groźbą ciężkich robót — proszenia klientów o zdejmowanie czapek w aptekach. Och, on dałby już łupnia tym aptekarzom! Nic przepuściłby bezczelnego — i to w biały dzień — łamania prawa!

Inny czytelnik, z Ostrowca, pyta mnie na jakiej podstawie prawnej konduktorka autobusu MPK żądała od niego bilonu za bilet wówczas, kiedy on opłacał za przejazd banknotem 1000 złotowym, który jest przecież istniejącym środkiem płatniczym. Czytelnik chce by podać mu przepisy z których wynikałaby oczywista — jego zdaniem — bezprawność postępowania konduktorki, a on nauczy już ją moresu.

Szanujemy przede wszystkim takie tylko przepisy, z których wynikają nasze uprawnienia wobec innych. Lubimy takie przepisy, z których nie wynika nasza powinność ani odpowiedzialność. Namnożyło się ich co niemiara.

Na przestrzeni lat stworzyliśmy prawo w nadmiarze, które miast pomagać — przeszkadza życiu.

Niekiedy to prawo w nadmiarze nawet szkodzi życiu w znaczeniu dosłownym. Oto przed dwoma miesiącami dowiedzieliśmy się, że kilku warszawskich lekarzy zostało skazanych na kary pozbawienia wolności za to, że zaniechali udzielenia niezwłocznej pomocy chorej kobiecie i kobieta zmarła. Lekarze ci nie podejmowali się leczenia cierpiącej gdyż nie należała do ich rejonów określonych przepisami o rejonizacji pacjentów. Przed sądem bronili się istnieniem przepisów o rejonizacji i one miały zdaniem oskarżonych uwolnić ich od winy i kary. Chociaż składali przysięgę Hipokratesa, że dobro pacjenta będzie dla nich zawsze dobrem najcenniejszym, to sprzeniewierzyli się jej. Z cierpień pacjentki złożyli ofiarę martwym przepisom, mimo że mogli i powinni przewidywać, iż będzie to ofiara krwawa.

W jednej z fabryk w Kielecczyźnie poszło z dymem 4 mln społecznych złotówek. Kierowniczy pracownicy fabryki którzy zostali oskarżeni o nieumyślne spowodowanie strat bronią się także przepisami, licząc, że zamaskują one popełnione niedbalstwo. Zobaczymy?

Przed kilkoma miesiącami dowiedzieliśmy się z łam prasy, że naczelne organy państwowe zredukowały liczbę resortowych aktów prawnych z 75 tys. do 15 tys. Ktoś obliczył, że pisemne wymienienie tytułów tych aktów, przyjmując jeden wiersz druku dla jednego aktu prawnego, zająłoby ok. 2500 stron maszynopisu. Na szczęście wyzbyliśmy się 60 tys. niepotrzebnych aktów prawnych.

Proces przezwyciężania przepisomanii trwa. W uchwale Zjazdu czytamy: „Należy uporządkować obowiązujący system prawa i usunąć te akty prawne i postanowienia, które nie odpowiadają zadaniom współczesnego państwa socjalistycznego. Prawo musi być (...) wolne od nadmiernej szczegółowości”. Nie wystarczy jednak usunąć martwe przepisy. Trzeba jeszcze nauczyć się postępowania praworządnego, wynikającego z naszych przekonań o tym, co słuszne, potrzebne i zgodne z zasadami współżycia w naszym społeczeństwie. BeM

Poszukiwani spadkobiercy

Zgodnie z zapowiedzią, poniżej zamieszczamy drugą część listy otwartych za granicą spadków po osobach polskiego pochodzenia, w których poszukiwani są nieznani z miejsca zamieszkania spadkobiercy polscy. Listę te nadesłał nam Departament Konsularny Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie, al. I Armii Wojska Polskiego 23.

11. W Berlinie zach. zmarł Erich Artur PIELOK, ur. 24. 02. 1891 r. w Tarnowskich Górach, syn Franciszka i Anny Karoliny Nerreczerzal. Wartość spadku nieustalona.

12. We Francji zmarł Bronisław SANOCKI, syn Michała i Marii Wańskiej, ur. 20. 09. 1902 r. w Ulkowicach. W spadku pozostało 1/2 domu.

13. We Francji zmarła Anastazja SAPIEŻKO, ur. 1. 09. 1901 r. w miejscowości Farado wa lub Paradowo, córka Jana i Marii Logeńskiej. W spadku pozostawiła ok. 15 tys. fr. fr.

14. W Bawarii, NRF zmarł Hugo SCHLECHTA, syn Jana i Wiktorii Schiedler ur. 14. 02. 1886 r. w Siemianowicach lub Katowicach. W Polsce pozostawił braci i siostry. Wartość spadku nieustalona.

15. W USA zmarła w 1970 r. Maria SZYMAŃSKA, córka Marcina i Zofii Kopała (bliższych danych brak). W spadku pozostało ok. 18 tys. dol.

16. W NRF zmarł w marcu 1971 r. Karol ZASTROW, ur. 27. 1. 1894 r. w Nowym Mieście Lubawskim (bliższych danych brak). Pozostawił spadek wartości ok. 70 tys. DM z.

17. Po zmarłej w Hamburgu Alice Liselotte SZOBEL z d. Abraham, ur. 17. 07. 1915 r. w Poznaniu pozostał spadek wartości ok. 20 tys. DM z. Poszukuje się jej krewnych.

18. W Szwecji zmarł w 1970 r. Władysław JULKIEWICZ, ur. w Przasnyszu 5. 3. 1904 r. (bliższych danych brak). Wartość spadku nieustalona.

19. W Baden-Baden, NRF zmarła Minna HEINRICH, ur. 26. 11. 1893 r. w Dobrowolsku. W spadku pozostawiła ok 23 tys. DM z.

20. We Francji zmarł Jan FYSTYK, ur. 30. 06. 1901 r. w miejscowości Wysiołko, syn Adama i Justyny. Wartość spadku ok. 4 tys. fr.fr.

KALEJDOSKOP sportowo-turystyczny

Sensacyjny mecz gigantów szachownicy

◆ Ponad 20 miast z całego świata, ubiega się o organizację finałowego meczu szachistów o mistrzostwo świata między Amerykaninem Fischerem, a obrońcą tytułu mistrzowskiego Spasskim (ZSRR). Pojedynek gigantów szachownicy, mecz stulecia, walka jakiej jeszcze nie było — oto tylko niektóre określenia używane przez prasę piszącą o tym meczu.

Zbliżająca się walka o tytuł mistrzowski budzi rzeczywiście niebywałe zainteresowanie. Już teraz jest pewne, że rywalizacja dwóch wspaniałych mistrzów szachownicy skupi na sobie uwagę nie tylko miłośników szachów. O prawo przeprowadzania filmowych i bezpośrednich sprawozdań z tego meczu ubiegać się będzie kilkadziesiąt towarzystw telewizyjnych. Śledzony będzie więc nie tylko przebieg każdej partii, ale właściwie każdy ruch.

Skąd się bierze tak wyjątkowe zainteresowanie tym meczem? Po pierwsze z tej racji, że sprawa tytułu mistrzowskiego po raz pierwszy od [...] lat przestała być już tylko wewnętrzną sprawą szachistów ZSRR, po drugie — z tego powodu, iż Fischer określany jest mianem najbardziej kontrowersyjnej postaci wśród gwiazdorów szachowej gry.

Zaczęło się od tego, że zaledwie 14-letni Fischer grając w kolorowych koszulach, farmerach i tenisówkach zdobył mistrzostwo USA bijąc plejadę znakomitych speców szachowych tego kraju. Nastolatek był wtedy, i długo potem, krnąbrnym, ekstrawaganckim młodzieńcem, stawiającym często organizatorów imprez w kłopotliwej sytuacji przez lekceważenie programu zawodów i różnych przepisów organizacyjnych. Równocześnie jednak fascynował szachowy świat swym wyjątkowym talentem. Jego młodzieńczy styl gry, bojowy, pełen niecierpliwych ale błyskotliwych, zaskakujących zagrań zyskał mu wielu zwolenników. Fischer stał się więc szachistą nietypowym.

Od jego znakomitego startu minęło już jednak sporo lat. W tym czasie Fischer zmienił się bardzo. Jest teraz lubiącym samotność, opanowanym, nawet melancholijnym, ale wciąż trudnym człowiekiem. Całe życie poświęcił szachom. Nie można zresztą inaczej gdy się chce być mistrzem świata. Nawet przy najbardziej genialnym talencie. Bob wierzy w swój geniusz ale nie zapomina o codziennej ciężkiej pracy. Kiedy nie gra, studiuje szachową teorię nawet po [...] i więcej godzin dziennie.

W kolejnych eliminacjach Fischer rozgromił swych rywali: najpierw Marka Tajmanowa ZSRR 6:0, potem Duńczyka Bengta Larsena również 6:0 i wreszcie, byłego mistrza świata z lat 1963—69 Tigrana Petrosjana ZSRR 6,5 do 2,5.

Ponieważ Fischer jest typem zawodnika nerwowego przeto wkłada w grę więcej wysiłku od innych zawodników. Stara się więc być jak najlepiej przygotowany fizycznie i psychicznie. W trakcie meczu z Petrosjanem w Buenos Aires codziennie pływał i grał w tenisa. W czasie gry pije jedynie soki owocowe i wodę mineralną, podczas gdy inni szachiści z reguły używają bardzo mocnej kawy i papierosów.

Organizacja finałowego meczu nie jest sprawą prostą. Organizator funduje przecież obu uczestnikom wysokie nagrody. Ostatnio Sarajewo zaproponowało aż 60 tys. dolarów, oczywiście do podziału. Trzeba także utrzymać obu rywali i liczne grono osób towarzyszących. Ale to wszystko i tak sowicie się opłaci... Czekajmy więc cierpliwie na decyzję Międzynarodowej Federacji Szachowej o miejscu spotkania.

W maju zasiądą naprzeciw siebie dwaj giganci szachownicy, 32-letni Borys Wasiljewicz Spasski oraz 28-letni Robert James Fischer, i przez dwa miesiące trwać będzie pasjonująca walka składająca się aż z 24 partii. Obrońca tytułu może tylko zremisować aby zostać nadal mistrzem.

Nawet najtężsi fachowcy nie podejmują się typowania wyniku. Twierdzą tylko, że Spasski jest jedynym aktualnie na świecie zawodnikiem zdolnym do przeciwstawienia się burzliwej wręcz ofensywie Fischera, grającym również bardzo dobrze w ofensywie i będąc także zawodnikiem o świetnej dyspozycji fizycznej i psychicznej. A przy tym już dwukrotnie wygrał z rywalem.

Jeden ze znanych speców szachowych Lothar Schmidt z NRF powiedział, że każda partia będzie wymagała od rywali takiego wysiłku jak ważny mecz od futbolisty. 24 mecze w ciągu dwóch miesięcy — który piłkarz by to wytrzymał!..

Opracował MIECZ.

Kielczanin w Sapporo?

Jest bardzo prawdopodobne, że w składzie polskiej ekipy na Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Sapporo znajdzie się kielczanin. To stwierdzenie nie jest pomyłką. Już bowiem od 10 lat startuje, a od siedmiu jest w czołówce krajowej naszych saneczkarzy, mieszkaniec Kielc, pracownik KZWM, 28-letni Ryszard Gawlor.

I chociaż z konieczności R. Gawlor reprezentuje okręg krakowski, a konkretnie SNPTT Zakopane (w Kielecczyźnie nie ma bowiem jeszcze sekcji w tej dziedzinie sportu) to będziemy się cieszyć, kiedy kielczanin stanie do walki na olimpijskim torze w dalekim Sapporo.

Ponieważ obecny sezon jest jubileuszowym, dziesiątym już sezonem startów Ryszarda Gawlora poprosiliśmy go o przypomnienie największych osiągnięć sportowych.

„Najlepszy sezon miałem w 1967 roku kiedy to zdobyłem brązowy medal na mistrzostwach Europy w Koenigsee oraz 4 miejsce na mistrzostwach świata w Hammarstrand. Do największych sukcesów zaliczam również 8 miejsce wywalczone na Olimpiadzie w Grenoble w 1968 roku. Wszystko w dwójkach, razem z bratem Zbigniewem. Obecnie, po kontuzji brata startuję z Lucjanem Kudzią i także mamy miejsce w europejskiej czołówce.

W ciągu 10 lat startów brałem udział w jednej olimpiadzie w trzech mistrzostwach Europy i pięciu mistrzostwach świata”.

Co z radomskim sportem?

W „Słowie Sportowca” zamieściliśmy niedawno omówienie dorobku sportowego Kielecczyzny w roku 1971. Medale na mistrzostwach Polski w różnych kategoriach wieku, spotkania międzynarodowe, sukcesy...

Jaki jest udział poszczególnych ośrodków w bilansie sukcesów naszego sportu?

Zdecydowanie przodują Kielce! Reprezentanci tego miasta wywalczyli wszystkie 7 tytułów mistrza Polski seniorów dodając do tego 3 srebrne medale (przy 1 z pow. kieleckiego) oraz 4 brązowe (przy 3 Radomia oraz po 1 Ostrowca, Starachowic i pow. Kielce).

W młodzieżowych kategoriach wieku przodownictwo należy do powiatu Kielce mającego na koncie 3 złote medale (przy 2 Kielce, Ostrowca, Skarżyska i 1 Opoczna), 1 srebrny medal (również po 1 Kielce, Radom i Sandomierz) oraz 1 brązowy (przy 2 Ostrowca, 1 Kielc i Starachowic).

Dodajmy te wszystkie medale: **miasto Kielce 9 złotych, 4 srebrne i 5 brązowych, powiat Kielce 3—2—2, Ostrowiec 2—0—3, Skarżysko 2—0—0, Radom 0—1—3, Opoczno 1—0—0, Starachowice 0—0—2, Sandomierz 0—1—0.**

Jeszcze jednym elementem porównania może być ilość miejsc **na liście kandydatów do 10 najlepszych sportowców roku: Kielce 14, Radom 4, pow. Kielce 2, Ostrowiec 2, Skarżysko Starachowice i Kozienice po 1.**

Główny ciężar walki o pozycję naszego sportu na arenie krajowej spada więc na barki sportowców Kielc. Coraz dzielniej sekundują im koledzy z powiatu kieleckiego. Natomiast niepokojąco niski, stale gasnący, malejący jest tu udział sportu radomskiego!

Gorące lato piłkarzy

Wprowadzono nowe, niemal rewelacyjne przepisy dotyczące zmiany barw klubowych w piłce nożnej. Jednym z zasadniczych punktów tych przepisów jest określenie terminu, w którym wyłącznie można dokonywać zmian. Przewidziano na to jedynie dwa wakacyjne miesiące: od 1 lipca do 31 sierpnia.

Piłkarzy chcących zmienić barwy klubowe czeka więc tego roku szczególnie gorące lato. Nie tylko zresztą piłkarzy. Także i działaczy poszukujących do swych zespołów nowych zawodników.

Sportowe emocje stycznia

Inauguracja sportowego roku 1972 przypadła w udziale judokom kieleckiej Lechii, którzy już w pierwszą niedzielę stycznia zorganizowali zawody. Przedstawiciele innych dyscyplin sportowych jeszcze odpoczywali, wykorzystując świąteczną przerwę i zimowe ferie na szlifowanie formy na obozach i zgrupowaniach. Już bowiem wkrótce rozpoczną oni starty mistrzowskie.

Kalendarz imprez sportowych w bieżącym miesiącu jest dość bogaty, główne ich jednak nasilenie przypada na drugą połowę stycznia.

Jeszcze najbliższe dwie niedziele będą ubogie w zawody sportowe, bowiem 9 bm jedynie tenisiści stołowi ligi okręgowej wznowią swoje rozgrywki, a w tydzień później rozpocznie się druga runda mistrzostw ligi okręgowej w siatkówce mężczyzn oraz wystartuje do rozgrywek klasa A siatkarzy.

Druga połowa stycznia przyniesie sympatykom sportu już znacznie więcej emocji. 22 bm. koszykarze drugoligowej Tęczy zainaugurują w Kielcach drugą rundę rozgrywek mistrzowskich pojedynkiem ze Startem Lublin, a dzień później podejmowani będą AZS Lublin. W tych samych terminach (22 — 23 bm) odbędą się również halowe zawody lekkoatletyczne w Kielcach i Ostrowcu, okręgowy turniej klasyfikacyjny w tenisie stołowym w Radomiu, rozpoczną rewanżowe pojedynki koszykarze klasy A oraz wystartuje do rozgrywek mistrzowskich klasa A w siatkówce kobiet. Ponadto 23 bm. pięściarze kieleckich Błękitnych walczyć będą we Wrocławiu z Gwardią, a na ekranach TV oglądać będziemy kielczanki, które reprezentować będą barwy narodowe podczas tradycyjnego meczu ZSRR — Polska w akrobatyce sportowej.

Ostatnie dni stycznia dostarczą nam kolejnej porcji sportowych wrażeń. W dniach 28 — 30 bm. zaplanowali mistrzostwa okręgu narciarze, którzy są najbardziej pokrzywdzeni przez aurę, bowiem jak dotychczas nie mieli możliwości przygotować się do startu w tej imprezie. 29 stycznia wznowią mistrzowskie pojedynki drugoligowe koszykarki Budowlanych Radom wyjazdowymi spotkaniami z Polonią w Bytomiu oraz rozpoczną drugą rundę rozgrywek w III lidze koszykarze Budowlanych Radom, Chemaru Kielce i Staru Starachowice. Odbędą się również kolejne mecze w ligach okręgowych siatkarzy i tenisistów stołowych, a bokserzy radomskiej Broni uczestniczyć będą w Świdniku w pierwszym turnieju nowej edycji rozgrywek pięściarskich.

KIELECKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU PRODUKTAMI NAFTOWYMI „CPN" w KIELCACH

uprzejmie zawiadamia P.T. Klientów, że w okresie zimowym stacje benzynowe sprzedawać będą 2 gatunki oleju napędowego, to jest:

— OLEJ NAPĘDOWY IZ-20 o temperaturze krzepnięcia nie wyżej —20°C,

— OLEJ NAPĘDOWY IZ-35 o temperaturze krzepnięcia nie wyżej —35°C.

Sprzedaż oleju IZ-35 będzie odbywać się w stacjach benzynowych nr 42 — Sandomierz, 107 — Busko, 119 — Starachowice, 118 — Sielpia, 205 — Jędrzejów, 275 — Skarżysko, 613 — Zwoleń, 614 — Staszów, 1163 — Ostrowiec, 1164 — Kielce, 1165 — Radom, 1220 — Kielce.

Olej napędowy IZ-20 sprzedawać będą pozostałe stacje. 70-k

DYREKCJA ZAOCZNEGO TECHNIKUM EKONOMICZNEGO w Radomiu

zawiadamia, że od 1 lutego 1972 r. otwiera pierwszy semestr 5-letniego technikum, na podbudowie szkoły podstawowej, o specjalności ogólnoekonomicznej.

Warunki przyjęcia:

— ukończone 18 lat życia,

— złożenie zaświadczenia stwierdzającego przynajmniej roczną pracę zawodową, zgodnie z kierunkiem szkolenia,

— złożenie skierowania z zakładu pracy, stwierdzającego charakter wykonywanej pracy (zgodnie z kierunkiem nauki),

— posiadanie świadectwa ukończenia szkoły podstawowej,

— złożenie egzaminu wstępnego z matematyki i języka polskiego.

Wyżej wym. dokumenty należy składać w kancelarii szkoły przy ul. Traugutta 44, codziennie w godzinach 10—14, we wtorki w godzinach 14—19, w terminie do dn. 25.I.1972 r. 65-k

PRZETARGI

Elektrownia „Kozienice" w budowie w Świerżach Górnych, pow. Kozienice — **ogłasza przetarg** na tłumaczenie tekstów technicznych z języków: włoskiego, niemieckiego i rosyjskiego, o łącznej objętości około 500 stron. W przetargu mogą brać udział jednostki państwowe, spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 13 stycznia 1972 r. Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 36-k

Wojewódzkie Zakłady Graficzne w Kielcach — Zakład Poligraficzny nr 10 w Skarżysku-Kam., ul. Towarowa 63 A — **ogłasza przetarg nieograniczony** na sprzedaż 7.000 sztuk dachówki czerwonej palonej, używanej, cena wywoławcza 4.200 zł. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w biurze Zakładu Poligraficznego w Skarżysku-Kam. Przetarg odbędzie się w dniu 22 stycznia 1972 r., o godz. 10 w biurze Zakładu w Skarżysku-Kam., ul. Towarowa nr 63 A. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 22-k

Zakłady Metalowe im. Gen. Waltera w Radomiu, ul. Cieplа 1, ogłaszają przetarg na stały remont i konserwację wag: dziesiętnych 100 szt., szalkowych 85 sztuk, liczące-ważących 50 szt. i analitycznych 15 szt. Oferty w podwójnie zalakowanych kopertach z dopiskiem „przetarg" należy składać w sekretariacie zakładów do dnia 20.I.72 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i uspołecznione. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dn. 29.I.1972 r. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 67-k

Nadleśnictwo Przysucha **ogłasza przetarg nieograniczony** na sprzedaż murów do rozbiórki po byłej gorzelni w Gospodarstwie Rybnym w Korytkowie (kubatura około 600 m sześć. kamienia i cegły), cena wywoławcza 8.000 zł. W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Przetarg odbędzie się w dniu 21.I.1972 r. o godz. 10 w Gospodarstwie Rybnym w Korytkowie. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do dnia 19.I.1972 r. w kasie Nadleśnictwa w Przysusze. 75-k

POSZUKIWANIE PRACOWNIKÓW

Przedsiębiorstwo Budownictwa Kolejowego, Baza Sprzętu w Kielcach, ul. Długa 29 — zatrudni następujących pracowników: **maszynistów** — kopsrek KS-251, K-406A, „Białoruś" i „Waryński", spycharek sprężarek ładowarki hydraulicznej żurawi samojezdnych, suwnicy SB-8, **elektryków** samochodowego i sieciowego, **kierowników pociągów towarowych, maszynistów lokomotyw spalinowych, maszynistów parowozu, pomocników maszynistów parowozu, konduktorów hamulcowych, kierowców** z II i I kat. prawa jazdy. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w przedsiębiorstwie. Maszyniści maszyn ciężkich mogą otrzymać stawki akordowe przy pracy w systemie czasowym oraz premie do 60 procent. Na stanowiskach pracowników kolejowych możemy zatrudnić emerytów kolejowych z uprawnieniami. 35-k

Techniczna Obsługa Samochodów w Kielcach, ul. Krakowska 62 — zatrudni natychmiast: **kierownika działu ekonomicznego** z wykształceniem średnim ekonomicznym i praktyką; **rewidenta w dziale kontroli** z wykształceniem średnim ekonomicznym i praktyką; **starszego mistrza** z wykształceniem technicznym, prawem jazdy i praktyką; **technika samochodowego** w dziale zaopatrzenia. Warunki płacy i pracy do uzgodnienia w dziale kadr, tel. 70-42. 23-k

Odlewnia Żeliwa „Niekłań" w Stąporkowie zatrudni zaraz: **tokarzy i frezerów** z praktyką. Bliższych informacji udziela się w dziale kadr przedsiębiorstwa, w godzinach od 7 do 15. 83-k

HUTA im. B. BIERUTA W CZĘSTOCHOWIE

2 grudnia 1971 r., uruchomiła

PRZYZAKŁADOWY PUNKT SPRZEDAŻY WYROBÓW HUTNICZYCH NIEPEŁNOWARTOŚCIOWYCH

w celu zaspokojenia potrzeb odbiorców indywidualnych oraz zbiorowych na warunkach wolnej (bezprzydziałowej) sprzedaży.

Punkt sprzedaży dysponuje asortymentem:

- **WALCÓWKA NIEPROFILOWA od 6 do 20 mm.,**
- **ODPADY TECHNOLOGICZNE KĘSÓW KWADRAT 44—18 mm.,**
- **ODPADY TECHNOLOGICZNE KĘSISK KWADRAT 63—160 mm.,**
- **ODPADY TECHNOLOGICZNE RUR Ø 114—237 mm.**

Bliższych informacji udziela dział zbytu HUTY im. B. Bieruta w Częstochowie, ul. Rejtana 6, tel. 212-61, wewn. 133. 92-k

Spółdzielnia Pracy „Auto-Transped" w Kielcach, ul. Górna 18 — przyjmie następujących pracowników: **kierownika stacji obsługi samochodów** z wykształceniem wyższym lub średnim technicznym i praktyką w zakresie napraw samochodów; **głównego mechanika** z wykształceniem wyższym lub średnim technicznym oraz dwóch **pracowników do działu technicznego** z wykształceniem średnim technicznym i znajomością praktyczną napraw i eksploatacji samochodów. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze pod ww. adresem. 24-k

Zakłady Fajansu i Płytek Ceramicznych w Radomiu, ul. Słowackiego nr 100, zatrudnią zaraz **dwóch inżynierów mechaników** w dziale głównego mechanika oraz **jednego technika ceramika** na stanowisku mistrza zmianowego. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 68-k

Spółdzielnia Pracy Pralniczo-Farbiarska w Kielcach, ul. Armii Czerwonej 3 — zatrudni następujących pracowników: **farbiarza i pracza chemicznego**, posiadających dyplomy mistrzowskie lub świadectwo robotnika wykwalifikowanego w tym zawodzie. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia z zarządem spółdzielni w godzinach od 7 do 15 pod pow. adresem. 6-k

Kieleckie Zakłady Wyrobów Metalowych w Kielcach, ul. Dzierżyńskiego — zatrudnią natychmiast **dwóch doświadczonych projektantów** systemów w zakresie elektronicznej techniki obliczeniowej, posiadających uprawnienia wynikające z uchwały nr 215/68 RM. Wymagana znajomość systemów IBM i języków programowania PL=1 i Assembler. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w dziale spraw osobowych i szkolenia zawodowego. 10-k

Dyrekcja Wojewódzkich Zakładów Chłodniczych w Kielcach, ul. F. Dzierżyńskiego 95 — przyjmie zaraz do pracy pracownika umysłowego **na stanowisko kierownika działu ekonomicznego** z wykształceniem wyższym ekonomicznym i 3-letnią praktyką lub średnim ekonomicznym i 5-letnią praktyką. Wynagrodzenie do 2.700 zł. Informacji udziela dział kadr, pod wyżej wymienionym adresem. 21-k

Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" — Zakład Handlu w Kamieniu Pomorskim — zatrudni natychmiast po złożeniu wymaganych dokumentów: **2 kuchmistrzów** materialnie odpowiedzialnych oraz na okres sezonu letniego tj. od 1.VI do 15.IX.1972 r. zakład zatrudni: **10 piekarzy; 4 masarzy; 12 kucharzy; 15 sprzedawców** do kiosków i sklepów; **10 pracowników fizycznych** do Wytwórni Wód Gazowanych; **2 kierowników masarni** dla GS w Kamieniu Pomorskim — praca stała. Zakład zapewni zakwaterowanie. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Oferty na okres sezonu zakład przyjmuje od 1 stycznia 1972 r., pod adresem: WZGS Zakład Handlu — Kamień Pomorski, ul. Armii Czerwonej 3, woj. Szczecin. 25-k

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Gastronomicznego i Garmażeryjnego w Kielcach, ul. Słowackiego 12 (tel. 76-27 lub 25-44) zatrudni: **głównego księgowego oddziału** — wynagrodzenie miesięczne 3.400 zł plus premia regulaminowa, **starszego inspektora d.s. inwestycji** — wynagrodzenie 2.850 zł, plus premia regulaminowa; **dwóch inspektorów** kontroli wewnętrznej z przygotowaniem księgowym — wynagrodzenie miesięczne od 1.800 do 2.850 zł plus premia regulaminowa. 45-k

Kieleckie Przedsiębiorstwo Transportowo-Sprzętowe Budownictwa, Ekspozytura w Kielcach, ul. O. Kolberga 4 — zatrudni: **20 monterów samochodowych**, wymagana zasadnicza szkoła zawodowa i kilkuletnia praktyka zawodowa lub posiadanie dyplomu mistrzowskiego ewentualnie świadectwa czeladniczego. Warunki płacy i pracy do omówienia pod wyżej wymienionym adresem. 47-k

POWSZECHNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

NIEURZĘDOWA TABELA WIĘKSZYCH WYGRANYCH PREMIOWYCH BONÓW OSZCZĘDNOŚCIOWYCH

wylosowanych do premiowania w każdej emisji, w losowaniu w dniu 30 grudnia 1971 r.

8 WYGRANYCH PO 200.000 ZŁ PADŁY NA NR NR

528.105 w woj. katowickim — 2, kieleckim — 1, krakowskim — 1,

894.831 w woj. koszalińskim — 1, łódzkim — 1, opolskim — 1, oraz na część bonu w szczecińskim, a na drugą część we wrocławskim

24 WYGRANE PO 100.000 ZŁ PADŁY NA NR NR

433.538 w woj. kieleckim — 1, łódzkim — 1, opolskim — 1, wrocławskim — 1

483.649 w woj. bydgoskim — 1, gdańskim — 1, katowickim — 1, olsztyńskim — 1

536.422 w woj. katowickim — 2, krakowskim — 1, wrocławskim — 1

729.837 w woj. katowickim — 1, krakowskim — 1, warszawskim — 2

964.740 w woj. koszalińskim — 2, warszawskim — 1, wrocławskim — 1

984.080 w woj. poznańskim — 1, warszawskim — 3.

Tabela niniejsza nie obejmuje wygranych po 50.000, 15.000, 10.000 i 2.500 złotych.

Podstawę do wydania premii stanowi jedynie urzędowa tabela wygranych Centrali PKO, którą posiadają wszystkie placówki upoważnione do sprzedaży i skupu bonów PKO.

Następne losowanie premiowych bonów oszczędnościowych odbędzie się 15 lutego 1972 r. 78-k

Kieleckie Zakłady Wyrobów Metalowych w Kielcach — zatrudnią natychmiast 10 mężczyzn na stanowiskach **wartownika straży przemysłowej.** Kandydaci winni posiadać ukończoną szkołę podstawową oraz uregulowany stosunek do służby wojskowej. Informacji udziela się w dziale spraw osobowych i szkolenia zawodowego, tel. 10-11, wewn. 243. 9-k

Zakłady Metalowe im. Gen. Waltera w Radomiu, ul. Cieplа 1, przyjmą natychmiast na okres do 31 sierpnia 1972 r. **pracownika z biegłą znajomością języka niemieckiego i rosyjskiego.** Wąrunki pracy i płacy do omówienia w dziale szkolenia zawodowego i kadr, codziennie w godzinach od 7 do 15. 68-k

Zakłady Przemysłu Drzewnego w Petrykozach, pow. Opoczno zatrudnią natychmiast **jednego elektryka** oraz **jednego operatora dźwigu P-42.** Reflektujemy na pracowników wykwalifikowanych, posiadających odpowiednie dokumenty uprawniające do pracy na tych stanowiskach. Zainteresowani proszeni są o zgłoszenie się do biura zakładów, w celu omówienia warunków pracy i płacy. 76-k

Zarząd Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Morawicy k. Kielc poszukuje **ogrodnika** z praktyką, o specjalności kwiaciarstwo i warzywnictwo. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze RSP w Morawicy, tel. 112-17. 77-k

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Koniecpolu przy ul. Kościuszki 5, zatrudni pracownika na stanowisku **kierownika masarni.** Wymagane kwalifikacje: dyplom mistrzowski w zawodzie masarskim oraz 5-letni staż pracy na tym stanowisku. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu pod pow. adresem. 79-k

Zakłady Przemysłu Terenowego w Skarżysku-Kamiennej, ul. Fabryczna 10 — zatrudnią natychmiast **dwóch inżynierów mechaników.** Warunki umowy o pracę do uzgodnienia w dziale kadr pod w.w. adresem. Informacje telefoniczne można uzyskać pod nr 942. 82-k

Fabryka Łączników w Radomiu-Podkanowie — zatrudni zaraz wykwalifikowanych pracowników po zasadniczej szkole zawodowej i minimum z 10-letnim stażem pracy, następujących specjalności: **frezer, tokarz.** Bliższych informacji udziela się codziennie w dziale kadr i szkolenia zawodowego, w godz. od 9 do 12. Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy dla przemysłu metalowego. 85-k

KOMUNIKAT

Zarząd Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej zawiadamia, że listy przydziału mieszkań w roku 1972, wywieszone będą do wglądu w holu spółdzielni przy ul. Kujawskiej 26 w Kielcach (na parterze), w dniach od 10 do 21 stycznia 1972 r.

Wszystkim zainteresowanym członkom przysługuje prawo składania do Rady Spółdzielni odwołań, zażaleń, uwag i wniosków w sprawie wywieszonych list, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 22 stycznia br. — włącznie, (od zamiejscowych decydować będzie o ostatecznym terminie data stempla pocztowego na liście).

Odwołania, zażalenia, uwagi i wnioski złożone po tym terminie nie będą brane pod uwagę. 84-k

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY w Kielcach

otwiera
17 stycznia 1972 r.
KURS KIEROWCÓW KAT. II,
24 stycznia 1972 r.
KURS KIEROWCÓW KAT. III
oraz
w lutym 1972 r.
KURS KIEROWCÓW KAT. I
i na AMATORSKIE PRAWO JAZDY

Zapisy przyjmuje i informacji udziela: OŚRODEK SZKOLENIA MOTOROWEGO — KIELCE, ul. Wojska Polskiego 15, tel. 69-32, w godz. 8—18. 87-k

ZGUBY

PISKOREK Michał (zam. Kozienice, Wojelków 14) zgubił legitymację służbową nr 560/88 wydaną przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kozienicach. 84M-R

SYDON Jan (Bodzentyn, Opatowska 4) zgubił bilet PKS na grudzień 1971 r., trasa: Bodzentyn—Kielce. 29283-g

DWORAK Zofia (Jelenia Góra, ul. Wyczółkowskiego 59), zgubiła legitymację studencką, wydaną przez WSE Jelenia Góra. 29284-g

CICHOCINSKI Adam (Ostrowiec, Sienkiewicza 61) unieważnia bilet (wolne) jazdy, wydany przez MPK Ostrowiec. 38215-Os

STUDAK Marian (Ostrowiec, Ogrodowa 63) unieważnia prawo jazdy na motorower „Komar", wydane przez Wydział Komunikacji Ostrowiec. 38216-Os

DWA „stary" (ropniak) — sprzedam. Będzin (katowickie) tel. 87-46-85. 29292-g

NADLEŚNICTWO Golejów, pow. Staszów, unieważnia dwa próbne numery rejestracyjne CPR-465, wydane przez Prezydium PRN Wydziału Komunikacji w Staszowie. 57-k

BOROWIEC Marian (Występa 31, pow. Kielce) zgubił legitymację służbową Tarnobrzeg—Kielczowice-Grupy Robót nr 14 w Małogoszczu, unieważnia zgubioną 22.XII.1971 r. pieczątkę o treści: „Kierownik Grupy Robót nr 14, mgr inż. Marek Ziobro". 29288-g

PRZEDSIĘBIORSTWO Budowlano-Montażowe Przemysłu Ciężkiego w Kielcach — unieważnia pieczątkę o treści: „Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe Przemysłu Ciężkiego w Kielcach — Magazyn Radom". 61-k

I STYCZNIA (zad ranem) mężczyzna (z czarnym psem) zgubił wartościowy przedmiot — w Jakszowice na trasie Zagórska — dworzec PKP albo obok KSM. Właściciela taksówki lub ewentualnego znalazcę tego przedmiotu uprzejmie proszę o natychmiastowe skontaktowanie się ze mną pod adresem: Kielce, Owsiana 10 m. 11. Sprawa ważna i bardzo pilna. 29299-g

ZOINAŁ pies mieszaniec koloru białego w brązowe łaty. Odwiedzie za wynagrodzeniem: Kielce, ul. Armii Czerwonej 32. 29296-g

SŁOWIŃSKA Stanisława (Bilcza 4) zgubiła bilet miesięczny PKS na styczeń, trasa: Kielce — Bilcza. 29292-g

KIELECKIE Przedsiębiorstwo Elektryfikacji i Zaopatrzenia Rolnictwa i Wsi w Kielcach unieważnia zgubioną pieczątkę o treści: „Kieleckie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji i Zaopatrzenia Rolnictwa i Wsi w Kielcach — Dział TD — Prac. Projekt. Elektr.". 81-k

UNIEWAŻNIA się zgubioną podłużną pieczątkę o treści: „Przychodnia Przyzakładowa przy Fabryce Wyrobów Niżowniczych Gerlach" w Drzewicy". 81-k

ZIĘBA Teofil (Podgórze 24) unieważnia bilet miesięczny, wydany przez MPK Ostrowiec. 38220-Os

WOJCIK Bogusław (Podgórze 30) unieważnia bilet miesięczny, wydany przez MPK Ostrowiec. 38219-Os.

ISKOWSKI Stanisław (Podgórze 20) unieważnia bilet miesięczny, wydany przez MPK Ostrowiec. 38221-Os

CHUCHALA Marek (Jedlanka Stara, pow. Iłża) zgubił legitymację szkolną Technikum Samochodowego w Radomiu. 84M-R

POŁTORAK Józefa (Skarżysko, Konarskiego 45) zgubiła legitymację MPK Związku Rencistów Skarżysko. 16141-Sk.

BODZIOCH Czesław (Skarżysko Skalna 22) zgubił przepustkę stałą, wydaną przez OZE Skarżysko. 16149-Sk.

SKOWERSKI Ewaryst (Skarżysko, Żródłana 5) zgubił przepustkę stałą, wydaną przez Odlewnię Żeliwa i Emaliernię „Kamienna" Skarżysko. 16139-Sk.

TADEJ Bogusław (Wycinka 13) zgubił bilet miesięczny, wydany przez MPK Ostrowiec. 38218-Os

DOMINCZAK Józefa (zam. Radom) zgubiła bilet wolnej jazdy, wydany przez MPK w Radomiu. 8491-R.

BARCIŃSKA Teofila (Skarżysko, Świerczewskiego 20) zgubiła wkładkę MPK Związku Rencistów Skarżysko. 16142-Sk.

SPRZEDAŻ

MAGIEL ręczna, duża — możliwość podłączenia silnika — sprzedam: Grzanka — Kielce, Cegiana 4. 29282-g

SPRZEDAM „trabanta 601" (rok prod. 1965) — Opatów, Mickiewicza 18a, tel. 193. 38214-Os.

KABINĘ do „kuka" fabrycznie nową — sprzedam. Wiadomość: Ostrowiec, ul. Gajowa 33. 38217-Os

DRZEWO budowlane na pniu, w Kałwarii Zebrzydowskiej, pow. Wadowice — sprzedam. Zgłoszenia: Emilia Grabczak, Kraków, ul. Dobrego Pasterza 34. 32-k

SAMOCHÓD ciężarowy „star" — tanio sprzedam lub zamienię na ciągnik. Suchedniów, ul. Koszykowa 18. 29289-g

SAMOCHÓD marki „star 25" — sprzedam: Piotr Tombarkiewicz — Dalesyce, pł. Staszica 28. 29291-g

SPRZEDAM plac 1200 m. kw. w pobliżu przystanku MPK i boczny kolejowej, 3 szopy, dom drewniany (pokój z kuchnią wolne), młyn żarnowy, kamienie francuzy, suszarkę i kruszarkę do kamienia i kredy: Jan Wieczorek, Sitkówka, Wapienniki Stare nr 4, k. Kielc. 29285-g

NADWOZIE „fiata 125 p" (po wypadku) — sprzedam: Kielce Chęcińska 31. 26001-g

„SKODĘ S-100" — sprzedam. Odbiór z „Motoryzu", Kielce, telefon 98-64 (od godz. 15). 26007-g

GOSPODARSTWO 2,5 ha, Jondaków k. Łodzi — sprzedam. Wiadomość: Łódź, Tomaszów Maz. Kołłątaja 25 73-k

DZIAŁKI budowlane 600 do 700 m. kw. oraz dom jednorodzinny wolny, w Opocznie, ul. Słomiejska — rejentalnie sprzedam. Oferty: „3179" z podaniem ceny za m kw. składać do Biura Ogłoszeń Łódź Piotrkowska 96. 72-k

SPRZEDAM tanio dom murowany. Wiadomość: Skarżysko, Żeromskiego 30. 16138-Sk.

SPRZEDAM tanio akordeon, 120 basów, produkcji NRF, Ubyszów 136, poczta Bliżyn. 16143-Sk.

SPRZEDAM pianino wiedeńskie Radom — telefon 532-41. Telefonować wieczorem. 8492-R.

GOSPODARSTWO rolne (3 ha) z zabudowaniami w Bukowiu — sprzedam. Wiadomość: Sitek Bukowie 89, p-ta Kunów, pow. Opatów. 38224-Os.

CIĄGNIK „ursus 481" z podnośnikiem (stan dobry) — sprzedam. Wiadomość: Dąbrowski, Sadowie 74, pow. Opatów. 38222-Os.

GOSPODARSTWO rolne (3 ha) z zabudowaniami w Bliźninach — sprzedam. Wiadomość: Czub, Bliźniy 165, pow. Opatów. 38223-Os.

RÓŻNE

PILNIE potrzebna opiekunka (starsza) do dziecka. Kielce, Okrzei 19/23 m. 2. 26003-g

WROCŁAW — zamienię mieszkanie spółdzielcze, komfort M-2, na podobne w Kielcach lub Radomiu. Oferty: 17894 — „Prasa", Wrocław Podwale 40. 41-k

MIESZKANIE 4 pokoje, kuchnia komfort z garażem — w Paszczynie, 20 km od Bielska — zamienię na 3 wszędnie 2 pokoje, kuchnia w Kielcach. Wiadomość: H. Kucmiński — Kielce, Słowackiego 2 m 22. 29279-g

POMOC domowa — potrzebna. Skarżysko, Graniczna 39 m. 35 (po szesnastej). 29293-g

MAŁŻEŃSTWO dobrze mające pracę w gospodarstwie rolnym i w sadzie przyjmę zaraz do samodzielnej pracy. Warunki dobre — dwa mieszkania. Zgłoszenia: Łódź, ul. Zakątna 34, Lipińscy. 74-k

DWÓCH pracujących poszukuje pokoju w Kielcach. Zgłoszenia: tel. 81-70, po szesnastej. 29295-g

KUPIĘ dom w Suchedniowie, Zagnańsku, Skarżysku blisko stacji, lub zamienię na mieszkanie w blokach. Oferty: 8487 „Słowo Ludu" — Radom, Żeromskiego 36. 8487-R

ŁÓDŹ — M-3 kwaterunkowe, blok — zamienię na równorzędne lub większe w Radomiu. Wiadomość: Radom, telefon 214-31. 8488-R

ZAMIENIĘ mieszkanie M-3 kwaterunkowe, nowe budownictwo w Kielcach na podobne w Radomiu. Wiadomość: Radom, telefon 365-36. 8489-R

PRZYJMĘ wspólnika do zakładu murarskiego. Radom, telefon 412-93. 8435-R

DWA pokoje — kuchnia przy Urzędnicze zamienię na 1 lub 2 pokoje-kuchnie, Kielce, tel. 25-84 wewn. 343 (codziny 8—14). 29275-g

POTRZEBNA pomoc domowa do dwojga osób z 2-letnim dzieckiem w Warszawie. Zgłoszenia: Anna Dziarska — Warszawa, ul. Koraszewiego 2 m 1. 29281-g

SAMOTNE małżeństwo poszukuje mieszkania w Kielcach. Zgłoszenia: tel. 25-40, w godzinach 7—15. 29287-g

„Przepłóreczka"

W kolejnym 146 losowaniu z dnia 2. I. 72 padł za płatki po 3.013 zł. za cwórki 134 zł. i za 1-ćwiki po 10 zł. oraz na kombinacje banderoli 1630 po 2.000 zł. w kuponie 5-zakładowym. Następne losowanie, wraz z konkursem na cwórka banderoli dnia 9.I.72 r. o godz. 10 w Kielcach, ul. Kościuszki 4. Obok normalnych stawek premia w wysokości 100.000 zł za szóstkę trefnie skreślonych liczb. Przy większej liczbie szóstek premia ulegnie podziałowi. 71-k

POLSKI ZWIĄZEK INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW BUDOWNICTWA Oddział Kielce

podaje do wiadomości zainteresowanym, że

KURS PRZYGOTOWAWCZY

do egzaminu na uprawnienia budowlane rozpocznie się **w dniu 10 stycznia 1972 r., o godz. 16.**

Bliższe informacje można uzyskać w siedzibie Wydziału BUiA w Kielcach przy ul. Centralnej, telefon 15571. 1-k

DWA POMIESZCZENIA o powierzchni 36 m kw.

na pracownię dekoratorską

poszukuje Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Gastronomicznego i Garmażeryjnego w Kielcach,

ul. Słowackiego 12 (tel. 25-44 lub 75-84). 46-k

INSPEKTORAT POWIATOWY PZU w Szydłowcu

zawiadamia, że przeniósł swoją siedzibę

do budynku przy ulicy RADOMSKIEJ nr 54

56-k

„GEOPROJEKT" PRACOWNIA GEOLOGICZNO-FIZJOGRAFICZNA w Kielcach

poszukuje

na terenie miasta Kielc,

3—5 POKOI NA POMIESZCZENIA BIUROWE

Oferty składać pod adresem: Kielce, ul. Wojska Polskiego 12 (telefon 75-64) 29300-g

POMOC domowa — potrzebna: Kielce, Sienkiewicza 49/6. 29291-g

SAMOTNEJ wynajmę pokój w Kielcach. Oferty — 29296 Biuro Ogłoszeń. 29290-g

PRACUJĄCA poszukuje niekrępującego pokoju w Kielcach, tel. 45-35, w godzinach 8—16. 29288-g

POTRZEBNA pomoc do dziecka Kielce, Nowotki 12/20. 29277-g

POMOC na stałe — potrzebna: Kielce, Zagórska 56 m. 34. 29287-g

POSZUKUJĘ garażu w pobliżu śródmieścia, Kielce, tel. 31-14 26001-g

8 GRUDNIA zginęła suczka (wyfed droplaty z obrożą) przyuczona do prowadzenia niewidomej dziewczynki. Odpowiadzie (za wynagrodzeniem): Kielce, Wiejska 2. 29300-g

POKÓJ wynajmę samotnym. Kielce, 1 Maja 161. 29293-g

POMOC domowej dziennej — potrzebna. Skarżysko, Graniczna 39 m. 35 (po szesnastej). 29285-g

MAŁŻEŃSTWO dobrze mające pracę w gospodarstwie rolnym i w sadzie przyjmę zaraz do samodzielnej pracy. Warunki dobre — dwa mieszkania. Zgłoszenia: Łódź, ul. Zakątna 34, Lipińscy. 74-k

DWÓCH pracujących poszukuje pokoju w Kielcach. Zgłoszenia: tel. 81-70, po szesnastej. 29295-g

KUPIĘ dom w Suchedniowie, Zagnańsku, Skarżysku blisko stacji, lub zamienię na mieszkanie w blokach. Oferty: 8487 „Słowo Ludu" — Radom, Żeromskiego 36. 8487-R

ŁÓDŹ — M-3 kwaterunkowe, blok — zamienię na równorzędne lub większe w Radomiu. Wiadomość: Radom, telefon 214-31. 8488-R

ZAMIENIĘ mieszkanie M-3 kwaterunkowe, nowe budownictwo w Kielcach na podobne w Radomiu. Wiadomość: Radom, telefon 365-36. 8489-R

PRZYJMĘ wspólnika do zakładu murarskiego. Radom, telefon 412-93. 8435-R

DWA pokoje — kuchnia przy Urzędniczej zamienię na 1 lub 2 pokoje-kuchnie, Kielce, tel. 25-84 wewn. 343 (codziny 8—14). 29275-g

POTRZEBNA pomoc domowa do dwojga osób z 2-letnim dzieckiem w Warszawie. Zgłoszenia: Anna Dziarska — Warszawa, ul. Koraszewiego 2 m 1. 29281-g

SAMOTNE małżeństwo poszukuje mieszkania w Kielcach. Zgłoszenia: tel. 25-40, w godzinach 7—15. 29287-g

Kol. STANISŁAWOWI PUTO

wyrazy szczerego współczucia z powodu zgonu

MATKI

składają

Zarząd, Rada Zakładowa i grono pracowników „Społem" WSS Oddział w Kielcach

58-k

Kol. MIECZYSŁAWOWI BARCHANOWI

wyrazy szczerego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają

Zarząd, Rada Zakładowa i współpracownicy „Społem" WSS Oddział w Kielcach

59-k

Dyrekcji i Pracownikom MPGK oraz wszystkim Kolegom i Znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie

WŁADYSŁAWA BRZOZOWSKIEGO

serdeczne podziękowanie składają

żona i dzieci

8486-R

Dziś czwartek — 6 stycznia. Imieniny Kacpra, Melchiora i Baltazara. Słońce wzeszło o godz. 7.44, a zajdzie o godz. 15.38.

CK Nasze MIASTO

Telefon Działu Miejskiego 63-45

CO, GDZIE, KIEDY?

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — „Człowiek, który był czwartkiem" — G. K. Chestertona — godz. 19.

KINA: „Romantica" — „Nie można żyć we troje" — ang. kol. l. 18, g. 15, 17.15 i 19.30. „Moskwa" — „Porwanie dziewic" — rumuński, pan. kol. l. 18, g. 14 „Chłopcy z Placu Broni" — węg. pan. kol. [illegible] „Festiwal filmów turystycznych" [illegible] „Bajka" — „Polowanie" — hiszpański [illegible] „Robotnik" [illegible] „Skałka" — „Angelika i król" — francuski, pan. kol. l. 16, g. 16, 18 i 20. „Górnik" (Rudki) — „Życie, miłość, śmierć" — francuski, kol. l. 18, g. 18.30. „Marbury" (Chęciny) [illegible] „Bartek" (Zagnańsk) [illegible]

KRYTA PŁYWALNIA — [illegible]

SZPITALE: [illegible]

Dyżury aptek: [illegible]

MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIE — [illegible]

ODDZIAŁ — Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego [illegible]

FOTOPLASTIKON — [illegible]

Klub MPiK „Ruch" — [illegible]

Klub Dziennikarza — [illegible] malarstwa pejzażowego Adama Klimka.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 09, Pogotowie Milicyjne 07, Pogotowie WSW 63-75, Straż Pożarna 08, Pogotowie Energetyczne na Kielce-Miasto 64-30, Kielce-Teren 30-03, Pogotowie wodno-kanalizacyjne 65-32, Poczt. informacja o usługach 011, Hotel Centralny 30-41, Informacja kolejowa 015, Pogotowie hydrauliczne energetyczne i dźwigowe KSM 70-90, Pogotowie gazowe czynne całą dobę — 30-97, Pogotowie telewizyjne 77-98, Pogotowie cieplne 65-32 po godz. 15.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Słowackiego 72-70, dworzec kolejowy 44-33, taksówki bagażowe ul. Świętokrzyska 60-09.

Z wizytą w Kieleckim Przedsiębiorstwie Transportowo-Sprzętowym Budownictwa

O powodzeniu zadecydowała załoga

List od I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z podziękowaniami za solidną pracę i życzeniami dalszych sukcesów w nowym roku był dużą satysfakcją dla załogi Kieleckiego Przedsiębiorstwa Transportowo-Sprzętowego Budownictwa. 1840 pracowników zasłużyło na to wyróżnienie. Zadania planowe roku ubiegłego wykonali do 1 grudnia i pomyślnie zrealizowali zobowiązania podjęte na cześć VI Zjazdu partii. Do końca ub. roku przewieziono dodatkowo 600 tys. ton materiałów budowlanych i wykonano 1.500 tys. tonokilometrów. Wartość dodatkowych czynów ocenia się na 14 mln złotych. Cenne efekty dały [illegible]. Wykonano jeszcze 200 tys. tonokilometrów przy przewozie materiałów budowlanych, wyremontowano 15 pojazdów (wartość pracy wynosi 120 tys. złotych), w Kielcach wykonano urządzenie odprowadzające spaliny z hali warsztatowej, w Białogonie wygospodarowano i urządzono pomieszczenia do spożywania posiłków.

Na sukcesy przedsiębiorstwa złożyły się obok zaangażowania osobistego także i kilkuletni dorobek inżynierów, techników, pracowników fizycznych, którzy wprowadzili do praktycznej działalności pomysły natury technicznej pozwalające usprawnić transport i przeładunek. Są to m.in. urządzenia mechaniczne do przenoszenia betonów komórkowych i ładowania materiałów sypkich na przyczepy samochodowe. Ponadto udoskonalono wiele prac związanych z wykonywaniem remontów w warsztatach. Obecnie inżynierowie i technicy przygotowują urządzenie do zrywania zamarzniętych gruntów, umożliwiające prace koparki w miesiącach zimowych.

— Czego życzymy sobie w nowym roku? — odpowiada dyrektor przedsiębiorstwa Tadeusz Urbański — by wreszcie przyznano nam limity na budowę ośrodka wypoczynkowego w Cedzynie. Dokumentacja dawno gotowa, szereg prac wstępnych już wykonano, o dalszym ciągu robót zadecyduje Ministerstwo Budownictwa... My życzymy załodze by równie pomyślnie realizowała zadania w roku bieżącym.

— Program naszej pracy po VI Zjeździe partii — dodają nasi rozmówcy — przekazaliśmy Kieleckiemu Zjednoczeniu Budownictwa i oczekujemy odpowiedzi. Przygotowujemy się do prac na dwie zmiany. Już w I kwartale br. w przewozach materiałów budowlanych, w pracy sprzętu, w szczególności koparek i spycharek na dużych budowach, w pracy warsztatów remontowych. Nasze zamierzenia wymagają ścisłej koordynacji z dostawcami materiałów budowlanych i i ich odbiorcami, czyli przedsiębiorstwami budowlanymi. Na ile nam się to uda, zobaczymy w najbliższym czasie...

W realizacji tego programu liczymy w pierwszej kolejności na naszą załogę. A nie brakuje wśród niej ludzi solidarnych w pracy, oddanych przedsiębiorstwu, biorących udział we współzawodnictwie, zdyscyplinowanych i dobrze znających swój fach. Do takich należą w kieleckiej ekspozyturze długoletni pracownicy — operator - kierowca SERGIUSZ MARYNIEC (członek Komitetu Środowiskowego i członek egzekutywy POP), kierowcy: TADEUSZ DOBROWOLSKI, WŁADYSŁAW CIEŚLIKIEWICZ, JAN CUPRIAN, CZESŁAW ADAMCZYK, monter-brygadzista — HENRYK BISKUPSKI, monter — MARIAN SZYSZKA, majster — ZDZISŁAW MASTALERZ, tokarz — HENRYK CZERWIŃSKI. Na listę wzorowych pracowników w ekspozyturze w dzielnicy Białogon wpisali się: kierowca — MIECZYSŁAW SALETRA, operator — RYSZARD PIĄTEK, wybitny fachowiec w zakresie silników wysokoprężnych i pomp wtryskowych — JÓZEF DŁUGOSZ, operator samojezdnego „żurawia" — ZENON LIPIEC. (am)

Gwarancja na współpracę

Obydwie strony podeszły do swych potrzeb z największą dozą życzliwości. Kielecki Oddział PKS odczuwał brak budynku dla celów socjalnych, Kieleckie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego bardzo chciało mieć na swój wyłączny użytek autokar tanim kosztem. I dogadali się. W przeciągu kilku tygodni przy ul. Dzierżyńskiego wyrósł murowany budynek o powierzchni ok. 100 m kw. PKS urządził w nim pomieszczenia do spożywania posiłków i szatnie dla załogi. Pracownicy oddziału PKS zrewanżowali się załodze KPBM odstąpieniem wycofanego już z użytku autokaru i generalnym wyremontowaniem tego wozu. Jak poinformował nas sekretarz Komitetu Zakładowego partii w KPBM, autokar wyremontowany został bardzo solidnie. Przeznaczony będzie do przewożenia pracowników na wycieczki i w celach rekreacyjno-wypoczynkowych. Obydwie współpracujące strony udzieliły sobie na „prezenty" rocznej gwarancji...

Na zdjęciu: wzorowi pracownicy kieleckiej ekspozytury KPTSB. Od lewej strony — Jan Cuprian, Zdzisław Mastalerz, Henryk Biskupski i Władysław Cieślikiewicz.

Fot. Z. Jonko

Wieczorem na bocznej ulicy

Historia, która wydarzyła się niedawno nie należy do odosobnionych.

Jest wieczór, ulicą Kościuszki idzie młoda dziewczyna. Skręca w ul. Domaszowską, mija ul. Leszczyńska... Nagle z tyłu dochodzi do niej 18-letni chłopak. Chwyta ją za rękę i ciągnie do bramy. Zaskoczona, nie potrafi nawet krzyczeć. Stawiając opór upada, pociągając za sobą napastnika. Po krótkim szamotaniu podnosi się, ale ucieczkę uniemożliwia jej [illegible] z pobliskiej bramy. Napastowana wzywa pomocy ale w pobliżu nie ma nikogo. Wykorzystując moment nieuwagi chłopaka, zrywa się i ucieka w stronę alei Tysiąclecia Państwa Polskiego...

„Gdy poczułam się bezpieczna — pisze w liście do redakcji — trzęsłam się jak w febrze... Na trasie mojej ucieczki nie spotkałam niestety funkcjonariuszy MO. A tak bardzo liczyłam na ich pomoc..." (amo)

Nadal każą czekać...

z pralnią kłopotów ciąg dalszy

Nowa pralnia przy ul. Górnej wzbudziła duże zainteresowanie naszych czytelników, o czym świadczą liczne telefony do redakcji z pytaniem, kiedy rozpocznie ona wreszcie swoją działalność? Pralnia, jak zapewnili nas kierownicy spółdzielni — miała ruszyć pełną parą w ostatnich dniach grudnia. Nowy zakład przy ul. Górnej nadal jest nieczynny. Dlaczego? — zapytaliśmy tym razem prezesa Spółdzielni Pralniczo-Farbiarskiej Stanisława Pola.

Zdaniem naszego rozmówcy przy próbnym rozruchu kotłów okazało się, że trzeba dokonać poprawek w instalacji, bowiem para kierowana do pralni nie ma odpowiedniego ciśnienia. Wczoraj pracownicy Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych usunęli wadę, ale dopiero po kilku dniach można się będzie przekonać, czy wszystko jest już w porządku. Z wypowiedzi prezesa wynika również, że sporo czasu zajmie przeprowadzka spółdzielni z pomieszczeń przy ul. Armii Czerwonej. Wszystko więc wskazuje na to, że informacje udzielone nam przez J. Garncarczyka pod nieobecność prezesa były zbyt optymistyczne i nieprzemyślane. Nikomu niepotrzebne są częste obietnice, które denerwują tylko ludzi i nie budują zaufania do kierownictwa spółdzielni. A swoją drogą, z tą przeprowadzką należałoby się pospieszyć... (amo)

ANONSE

◆ Na projekcję barwnych filmów angielskich w oryginalnej wersji językowej zaprasza młodzież 8 bm. o godz. 18 Klub MPiK.

◆ Zajęcia dla wszystkich grup na kursach języków obcych po przerwie świątecznej rozpoczną się 6 bm. (czwartek) w/g ustalonego planu, o czym zawiadamia słuchaczy kursu kierownictwo Klubu MPiK.

◆ Spotkanie z sędzią J. Żeberem odbędzie się 6 bm. o godz. 18.30 w Klubie „Miniatura".

◆ Prelekcja pt. „Radzieckie i amerykańskie badania kosmosu" odbędzie się 6 bm. o godz. 18 w Klubie Łączności. Prelekcja ilustrowana filmami.

Jeszcze jeden termin minął, a przychodni nie ma

Od kilku lat pracownicy kieleckich zakładów pracy czekają na swoją przychodnię. W czerwcu 1968 roku rozpoczęto budowę Wojewódzkiej Przychodni Medycyny Pracy. Planowany termin oddania obiektu do użytku przewidziany był na styczeń br.

— Niestety, nie zostanie on dotrzymany — mówi inspektor nadzoru z DIM *Józef Starzyk* — gdyż uległ zwiększeniu program robót. Trzeba wykonać prace związane z odwodnieniem i kanalizacją deszczową. W lecie ub. r. zapadły także decyzje o zmianie funkcji użytkowej szpitalnej części przychodni. Zamiast tzw. pomieszczeń łóżkowych powstaną gabinety lekarskie, a piwnice budynku zostały przeznaczone na laboratoria, choć początkowo miała to być stołówka... Zmiany te nie spowodowały wzrostu kosztów budowy, wpłynęły jedynie na dalsze przedłużenie terminu oddania przychodni.

Koszt budowy obiektu wyniósł ok. 17 mln zł. Przychodnia o powierzchni użytkowej 1370 m kw. składać się będzie z dwóch części: ambulatoryjnej od strony ul. Olszewskiego i pawilonu szpitalnego. Powstanie tu m.in. 46 gabinetów lekarskich, laboratoria, wygodne zaplecze administracyjne.

Budowę rozpoczęło KPBM ale w związku ze zwiększeniem programu budownictwa mieszkaniowego w tym przedsiębiorstwie prace kontynuuje obecnie od 1970 roku Buskie Przedsiębiorstwo Budowlane. Obiekt jest obecnie pod dachem. (amo)

Nie będzie prądu

Rejon Energetyczny Kielce — Miasto zawiadamia, że z powodu remontu urządzeń energetycznych nie będzie prądu dla mieszkańców Kielc: **9 bm.**, w godz. od 8 do 15 dla ulic: Górników Staszicowskich i przyległych; **10 bm.**, w godz. 8—15 dla ul. Orlej, Silniczej, 1 Maja (od pl. Partyzantów do Silnicznej), Rewolucji Październikowej (od pl. Partyzantów do Polnej), pl. Partyzantów (strona wschodnia), ul. Kościuszki (od Armii Czerwonej do alei Tysiąclecia), Domaszowskiej i Niskiej; **od 10 do 13 bm.**, w godz. od 8 do 15 dla ul. Armii Czerwonej (od Śląskiej do Radlińskiej i przyległych) **11 bm.**, w godz. od 8 do 15 dla ul. Ściegiennego (od Husarskiej do końca i przyległych); **12 bm.**, w godz. od 8 do 15 dla ul. Składowej, Czarnowskiej i Żelaznej (od 1 Maja do dworca PKP); **13 bm.** w godz. od 8 do 15 dla osiedla Czarnów (od ul. Lecha do końca) ul. Częstochowskiej, Herbskiej za torami PKP, ul. Długiej i Średniej; **14 bm.**, w godz. od 8 do 15 dla ul. Ściegiennego (od Krakowskiej do Spokojnej i przyległych); **15 bm.**, w godz. od 8 do 14 dla ul. Krakowskiej (od Gagarina do przejazdu PKP), Zagonowej, Okólnik i przyległych.

88-k

— 11 —

— To ładnie ze strony Allana — powiedziała leniwie.

Ale Julia potrząsnęła głową i powiedziała:

— Nie, to nie Allan, — po czym przeczytała głośno słowa umieszczone na dołączonym bilecie wizytowym: „Z wyrazami miłości od kogoś, o kim zapomniałaś"... Kto to może być, Shelah?

— Sama jestem ciekawa... Podaj mi ten bilecik.

Spojrzała na biały kartonik, przeczytała jeszcze raz i wykrzyknęła:

— Ależ to pismo Boba! Kochany, stary Bob! Pomyśl tylko! Po tylu latach... „z wyrazami miłości"...

— Bob? — młoda dziewczyna nie orientowała się.

— Tak! Bob Fyfe! Mój pierwszy i jedyny mąż, kochanie! Nie znałaś go, bo to było już bardzo dawno. Występowałam wtedy jako chórzystka w jakimś nowojorskim musicalu, a Bob był już aktorem, prawdziwym, poważnym aktorem — w dodatku doskonałym! Uwielbiałam go wtedy. Ale potem przyszło Hollywood — a za nim rozwód. A teraz — „ze słowami miłości"... Jestem naprawdę wzruszona i zdumiona. Czyżby to mogła być prawda?

— A co on robi tutaj w Honolulu? — spytała Julia.

— Występuje w teatrze. Gra główne role w którejś z tutejszych bud. Wiem to od Rity Ballou z którą rozmawiałam dzisiaj telefonicznie.

Ostrożnie wyjęła storczyki z pudła i dodała:

— Przypnę je dzisiaj do sukni! Nigdy by mi nawet nie przyszło na myśl, że zechciał by ze mną rozmawiać — a tymczasem... Jestem naprawdę szczerze wzruszona. Bardzo bym chciała go zobaczyć. Nawet zaraz. Natychmiast. Zawsze był dla mnie taki dobry! Która może być teraz godzina? — rzuciła okiem na zegarek — Siódma trzydzieści! Jak nazywa się teatr o którym mówiła mi Rita? Chyba Royal?

W tym momencie rozległ się dzwonek u drzwi i do pokoju wpadł jak bomba Jimmy Bratshaw. Był w znakomitym humorze.

— Oto i jesteśmy w komplecie! No i jak, miss Fane? Jak się pani czuje w roli osoby nie mającej żadnych obowiązków? Na tej słonecznej plaży, wśród południowych mórz?

— Tu jest naprawdę uroczo i bardzo spokojnie — uśmiechnęła się Shelah i powiedziała:

c. d. n.

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I
na fali 1322 m

8.00 Pogoda i wiadomości. 8.08 W naszym domu 8.15 Melodie na zamówienie 8.22 Co słychać w kraju i na świecie 8.25 Poranny refren 8.30 Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych 8.40 Proponujemy, informujemy, przypominamy 9.00—9.30 Radioferie dla dziewcząt i chłopców 9.30 Kompozytor tygodnia — J. S. Bach 10.00 Wiadomości i pogoda 10.05 „Idylla przy koniach" — fragm. opow. B. Zupancicia 10.25 Chóralne pieśni artystyczne 10.50 Awers i rewers 11.00 Konkurs dyrygentów rozrywkowych 11.25 Piosenki z morałem 11.50 Radiowa Poradnia Rodzinna 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Pogoda i południowe wydanie magazynu „Z kraju i ze świata" 12.25 Z gdańskiej fonoteki muzycznej 12.45 Rolniczy kwadrans 13.00 Z życia Związku Radzieckiego 13.20 „Nie chcę w mieście, na wsi wolę" (polskie zespoły regionalne) 13.40 Więcej, lepiej, taniej 14.00 „Jutro wszystko jest nasze" 14.10 „Bez powrotu" — cykl pieśni kompozytora jugosłowiańskiego B. Bielińskiego 14.30 Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów 15.00 Wiadomości 15.05 — 15.30 „Trzej muszkieterowie" — XI odc. słuchowiska wg powieści Aleksandra Dumasa 15.25 Nic nowego pod słońcem 15.30 Cantagiro w miniaturze 16.00 Wiadomości 16.05 Opinie ludzi partii 16.15 B. Smetana: poemat symf. „Wełtawa" 16.30—18.50 Popołudnie z młodością 16.35 Telewizja i książka — sonda 16.40 Jeszcze nie gwiazdy 17.00 „Cena wdzięczności — cena życia" 17.15 Kwadrans z dedykacją 17.30 Radiowa Encyklopedia Aktualności 17.40 Autorzy pani Hanki 17.50 Radiokurier 18.10 Magazyn muzyki młodzieżowej 18.40 Konkurs-zagadka 18.50 Muzyka i Aktualności 19.15 Kupić nie kupić, posłuchać warto 19.30 Muzyczna panorama rozgłośni 20.00 Dziennik wieczorny i pogoda 20.30 Fala 72 20.35 Muzyczny leczniczek 20.45 Kronika sportowa 21.00 Trzydziesta rocznica powstania PPR 21.25 Magazyn dla rodziców 21.40 „Wschodzący dzień" — fragm. opow. Z. Trziszki 22.00 Po premierze „Madame Butterfly" Pucciniego w Teatrze Wielkim w Łodzi 22.20 Kompozytor tygodnia J. S. Bach: Kantata chłopska 23.00 Dziennik wieczorny 23.10 Przeglądy i poglądy 23.30 Rewia piosenek 24.00 Wiadomości 0.05 Kalendarz radiowy 0.10 Koncert życzeń od Polonii dla rodzin w kraju 0.30—3.00 Program nocny z Poznania

PROGRAM II
na falach średnich 202,2 i 188,2 m oraz na UKF 70,49 MHz

8.30 Pogoda i wiadomości 8.35 Aud. Redakcji Społecznej, oprac. E. Stockiej 9.00 Melodie znad Warty 9.30 Wiadomości i pogoda 9.35 Nie na marginesu 10.05 Spotkanie z piosenką radziecką 10.25 „Ich ręce" — opow. S. Chacińskiego 10.45 Kompozytor tygodnia — J. S. Bach 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Pogoda i południowe wydanie magazynu „Z kraju i ze świata". 12.30 Z. Traczyk (mezzosopran) śpiewa pieśni Schuberta i Schumanna 12.40 Trzej królowie piosenki 13.10 Od Nowego Orleanu do warszawskich spotkań jazzowych 13.40 Proszę mówić, słuchamy 14.00 Wiadomości 14.05 Przeboje z Pragi i Bratysławy 14.30 Kronika kulturalna z Bydgoszczy 14.45 Błękitna sztafeta — magazyn aktualności 15.00 W kręgu francuskiej muzyki romantycznej 16.00 Wiadomości 16.05—17.00 Program stereofoniczny 16.05 Z najnowszych nagrań — Anglia 16.20 [illegible] Merkury. 16.58 — 18.20 Program Rozgłośni Warszawsko-Mazowieckiej 18.20—19.00 Muzyczny magazyn stereofoniczny 18.20 Widnokrąg — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki 19.00 Echa dnia 19.15 Język rosyjski 19.30—22.00 Wieczór literacko-muzyczny 19.31 Magazyn literacki „To i owo" 20.21 Kolędy ukraińskie — szczedrywki 20.41 Poezja, która pomaga żyć 21.01 Opery w przekroju. Gaetano Donizetti: „Napój miłosny" 22.00 Magazyn „Z kraju i ze świata" i pogoda 22.30 Wiadomości sportowe 22.33 Muzyczna radioscenka 22.45 Premiera „Miłość na urwisku" — słuchowisko wg opowiadania Prezihova Voranca. 23.25 Melodie przed północą 23.50—24.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM III
na UKF 72,71 MHz oraz na falach krótkich w pasmach 20, 31, 41, 49 m

16.10 Program dnia 16.15 Trzy barwy piosenki 16.45 Nasz rok 72 17.00 Ekspresem przez świat 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi 17.30 „Jego dwie żony" — odc. pow. sensacyjnej P. Quentina 17.40 Aktualności polskiej piosenki 18.00 Krasnoludki są na świecie 18.30 Ekspresem przez świat 18.35 Mój magnetofon 19.00 Książka tygodnia. L. Frederic: „Życie codzienne w Japonii w epoce samurajów" 19.15 Trzy koronowane głowy jazzu 19.35 J. F. Telemann: Sonata polska nr 1 na flet, wiolonczelę i b.c. 19.45 Polityka dla wszystkich 20.00 Blues wczoraj i dziś 20.25 Język niemiecki 20.40 Gdzie jest przebój? 21.05 Kwadrans dla tria „The Supremes" 21.20 „America del Sur-Chile" — reportaż 21.40 Piosenki N. Czermińskiej 21.50 Opera tygodnia. O. Nicolai: „Wesołe kumoszki z Windsoru" 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zespół Santana 22.15 Co wieczór powieść w wydaniu dźwiękowym. „Ogniem i mieczem" — odc. 2 22.45 „Hajda, trojka" i inne romanse... 23.00 Poeci Jugosławii 23.05 Collegium Musicum 23.45 Program na piątek 23.50—24.00 Na dobranoc śpiewa grupa „2 plus 1".

PROGRAM LOKALNY
na falach średnich 202,2 i 188,2 m oraz na UKF 70,49 MHz

7.00 Kielecki kwadrans aktualności 16.43 Omówienie programu 16.45 Radioreklama 16.50 „Zrodzona w walce" — felieton Jana Naumiuka 17.05 Przypominamy rytm calypso 17.30 „Rodziny zastępcze" — dyskusja prawna 17.40 W różnych rytmach 18.00 Kielecki Dziennik Radiowy 18.08 Z jednej płyty: „Los pomperos de Argentina".

TELEWIZJA

8.15 — Matematyka w szkole — Matematyka w klasach matematyczno-fizycznych. 9.00 — Teleferie 12.30 — Międzynarodowe zawody narciarskie. Konkurs Czterech Skoczni. Transmisja z Bischofshofen. 15.20 — Politechnika TV — Chemia — rok I — Termochemia i fotochemia. 15.55 — Politechnika TV — Chemia rok I — Elektrochemia 16.30 — Dziennik TV. 16.40 — Telewizyjny Festiwal Widowisk Lalkowych dla Dzieci — „Przygody Czoka". 17.40 — „Jachty z gdańskiej stoczni" 18.20 — TV Kurier Białostocki 18.30 — „Lakmusowy papierek" — reżyseria Jerzy Afanasjew. 19.15 Przypominamy, radzimy 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik TV. 20.00 „Charaktery" 20.20 — „Skradzione obligacje" — film z serii: „Randall i duch Hopkirka". 21.10 „Pierwszy kolorowy" — rep. 21.40 — Dymitr Szostakowicz — XI Symfonia „Rok 1905" 22.35 — Dziennik TV. 22.45 — [illegible]

Notatnik kielecki

◆ Filmowe przygody Robin Hooda wyświetlane w klubie zakładowym „Chemaru" cieszą się tak ogromnym powodzeniem u najmłodszej widowni, że kierownictwo klubu zmuszone jest ograniczyć frekwencję. Ostatnie seanse dziś o godz. 16 i 18 dostępne będą tylko dla dzieci pracowników fabryki. Bilety można otrzymywać od godz. 11 w portierni zakładu.

◆ Wczoraj około godz. 15 duże zaniepokojenie licznych mieszkańców wzbudził pożar w barakowozie należącym do KPBI, a stojącym przy ul. Szymanowskiego. Przyczyną pożaru była wadliwa instalacja przewodu kominowego. Natychmiastowa interwencja Straży Pożarnej pozwoliła uniknąć większych strat.

◆ Ob. Cecylia K. (nazwisko i adres redakcji) skarżyła się, że przychodnia dyżurna przy ul. Mickiewicza 4 w dniu Nowego Roku i ubiegłą niedzielę była zamknięta już o godz. 11.30 (dyżur trwa zgodnie z ustaleniami władz do godz. 12), a pielęgniarka informowała osoby, które przyszły o godz. 11.10, że zastrzyki już nie będą robione.

◆ Zarząd Lokalnego Zrzeszenia Właścicieli Nieruchomości apeluje do właścicieli domów i administratorów oraz dozorców, którzy prowadzą książki meldunkowe, aby do 18 stycznia br. sprawdzili w [illegible] nie należy uzupełnić wykazy lokatorów i wywiesić na widocznym miejscu. Szczegółowych informacji udziela zrzeszenie przy ul. Wesołej 12, w godz. od 8 do 13.

◆ Dwa lata temu wprowadzili się lokatorzy do bloku przy ul. Pomorskiej 71-73 a do tej pory KSM nie zatroszczyła się o względne dojście do budynku zarówno od strony ul. Kujawskiej jak i ul. Armii Czerwonej.

◆ Mieszkańcy Zagórza skarżą się, że kiosk „Ruchu" w tej wsi jest zamykany już o godz. 17 a czasem nawet o 16, a oświetlenie uliczne gaśnie nierzadko o godz. 20.

◆ Zarząd RSM „Armatury" zawiadamia, że załatwianie formalności związanych z uzyskaniem uprawnień członkowskich przez dotychczasowych kandydatów spółdzielni odbywać się będzie do 5 lutego br. Dlatego zainteresowani winni uzupełnić wkłady mieszkaniowe do wysokości obowiązującej do dnia 31 stycznia br. po czym należy zgłosić się do Działu Członkowskiego.

◆ Osoby, które zostały oszukane przez Zbigniewa Niedźwieckiego zam. przy ul. Ciepłej 16 wyłudzającego pieniądze proszone są o zgłoszenie się do KM MO przy ul. Wesołej 43 pokój nr 21 do dzielnicowego Jakubowskiego.

◆ Kieleckie Koło Polskiego Związku Wędkarskiego zawiadamia, że siedziba koła przeniesiona została na ul. Słoneczną 4.

KOBIETY W ŚRODOWISKU

Są wśród mieszkanek naszego miasta kobiety, które znajdują czas poza pracą zawodową i domową na zajmowanie się sprawami społecznymi. Chcą zrobić coś pożytecznego dla swojego środowiska, dla swojej dzielnicy. A dobre chęci połączone z wytrwałością i konsekwencją mogą dać wiele korzyści. Możemy je obserwować na przykładzie kół Ligi Kobiet, które zajęły pierwsze lokaty w konkursie na najlepsze koło w mieście.

Chociażby koło prowadzone przez **Celinę Tomicką** w dzielnicy Czarnów. Obok tradycyjnych form działania, takich jak prelekcje, odczyty, pokazy, zorganizowano całoroczny kurs dla młodych kobiet i dziewcząt pod hasłem „umiem wszystko". Dziewczęta uczyły się robót na drutach, haftowania, szycia, przyrządzania łatwiejszych potraw, estetycznego urządzania wnętrz mieszkalnych i wielu innych czynności potrzeb[...] [illegible] lo ponadto szkołę młodych matek. Do tradycji należą uroczyste wieczornice noworoczne urządzane co roku dla ludzi starszych i samotnych.

Na II miejscu uplasowało się koło przy Komitecie Blokowym nr 53 w dzielnicy Pakosz prowadzone przez **Halinę Chrząszcz**. Koło działa dopiero półtora roku, a już dzięki swej żywotności i zaangażowaniu liczy się w swojej dzielnicy. Dotychczas w programie obok wieczornic, spotkań i wycieczek był udział w eliminacjach miejskich konkursu o tytuł mistrza gospodarności.

Uznanie i nagrodę przekazano także kołu przy Komitecie Blokowym nr 45 w dzielnicy Wietrznia — Wapiennik. Przewodniczy mu **Aniela Turczyn**. Działaczki LK poświęcają szczególnie dużo czasu ludziom starszym i chorym, pomagają mniej zaradnym kobietom w poszukiwaniu pracy. Dzięki ich staraniom 10 kobiet otrzymało za[...] [illegible] nych PKPS odzież wartości ponad 2,5 tys. złotych, uszytą przez członkinie.

Wśród 60 kół Ligi Kobiet w mieście zrzeszających w sumie 3600 członkiń znajdują się i takie, które ukierunkowały swoją działalność w zależności od lokalnych potrzeb. Np. koło przy Komitecie Blokowym nr 9 prowadzone przez **Marię Lamparską** powołało do działania poradnię społeczno-prawną oraz placówkę ORMO. Koło im. 25-lecia LK, któremu przewodniczy **Maria Hatys** skoncentrowało swoją uwagę na udzielaniu korepetycji słabszym uczniom nawiązując ścisłą współpracę ze Szkołą Podstawową nr 25. Koło im. Marii Konopnickiej prowadzone przez **Helenę Biskupską** współpracuje z wieloma organizacjami społecznymi — TPD, PKPS, komitetami rodzicielskimi w szkołach i komitetami sklepowymi. Koło w osiedlu im. Marchlewskiego prowadzone przez **Aleksandrę Goleń** zorganizowało gimnastykę korekcyjną dla dzieci z wadami postawy i gimnastykę zdrowotną dla kobiet. Koło przy Komitecie Blokowym nr 2, któremu przewodniczy Józefa [illegible]

Słowo Ludu — organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Redaguje kolegium. Adres Redakcji: Kielce, pl. Obrońców Stalingradu 2. Telefony: centrala 62-26 i 62-27 (łączy ze wszystkimi działami), redaktor naczelny 24-80, z-ca 25-47, sekretarz redakcji: 12-55, 25-81 („Magazyn"), [illegible] 47-25, [illegible]
ODDZIAŁY REDAKCJI: Radom, ul. Żeromskiego 36, tel. 237-30 i 290-04, Ostrowiec, ul. Sienkiewicza 66/3, tel. 23-29, Skarżysko, ul. Sikorskiego 18, tel. 22-64, Końskie, ul. Polna 4b, tel. 259.
WYDAWCA: Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa", Kielce, pl. Obrońców Stalingradu 2. Telefony: centrala 62-26 i 62-27, [illegible] z-ca dyrektora 29-64, dział finansowy 25-82. OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Biuro Ogłoszeń, Kielce, ul. Ewangelicka 2, tel. 48-58 oraz nasze oddziały w Radomiu, Ostrowcu, Skarżysku i Końskich.
DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa", Kielce, ul. Sienna 2, tel. 60-44. Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń i ich terminowe ukazanie się redakcja nie odpowiada. Wszystkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu" i poczty.
I-3